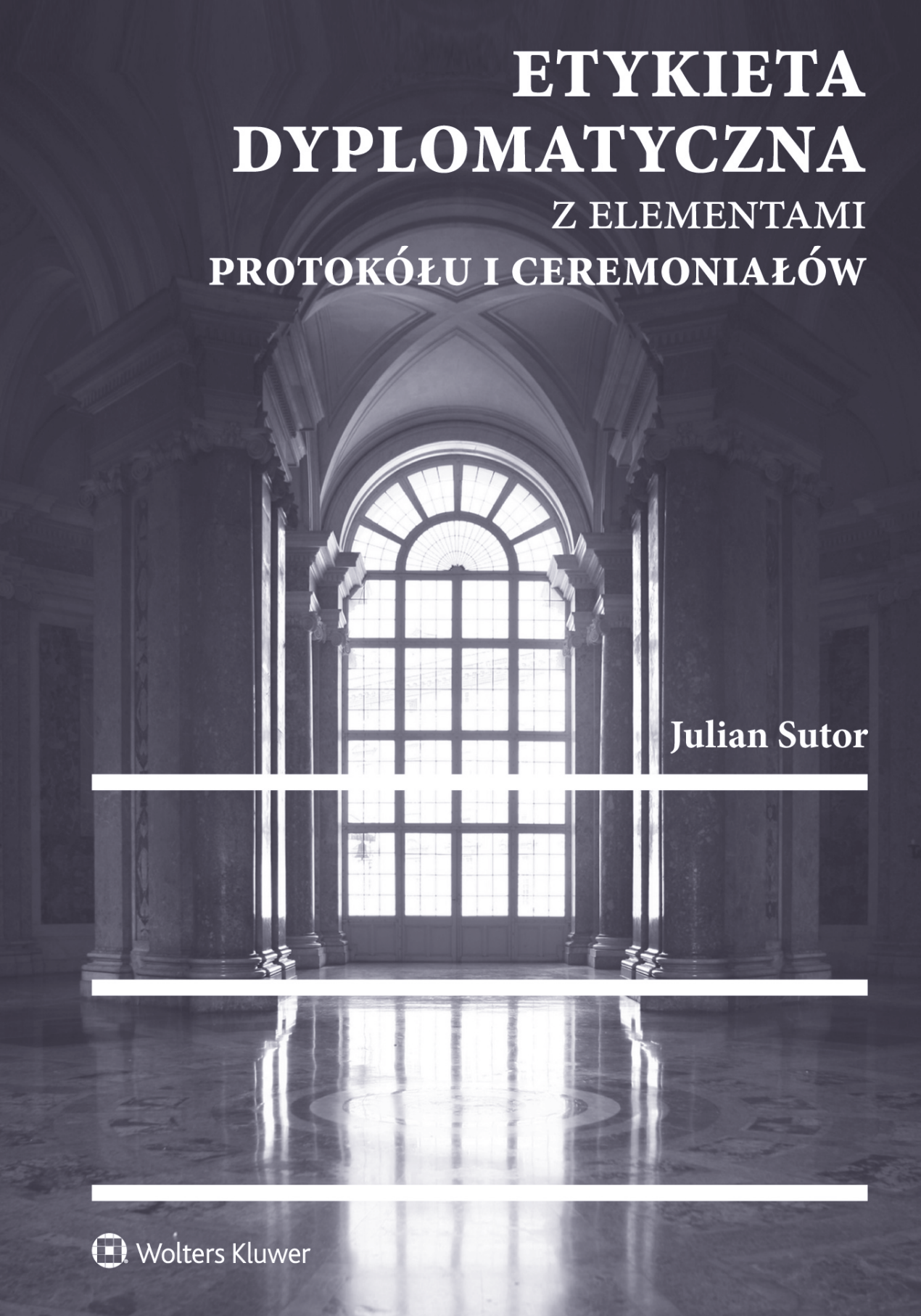




ETYKIETA DYPLOMATYCZNA

Z ELEMENTAMI
PROTOKÓŁU I CEREMONIAŁÓW

Julian Sutor

ETYKIETA DYPLOMATYCZNA

Z ELEMENTAMI PROTOKÓŁU I CEREMONIAŁÓW

Julian Sutor

Recenzent

Dr hab. Kazimierz Lankosz, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wydawca

Agata Jędrasik

Redaktor prowadzący

Janina Burek

Opracowanie redakcyjne

Iwona Pisiewicz

Korekta

Firma Verso

Skład i łamanie

Wojciech Prażuch

Zdjęcie na okładce

fotolia/Rick Henzel

Materiał ilustracyjny zamieszczony bez podania źródła pochodzi ze zbiorów Autora.

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

prawolubni

Szanujemy prawo i własność.
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer SA, 2016

ISBN 978-83-264-9472-7

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Mojej żonie Agnieszce
wielkie dzięki za pomoc w wydaniu tego podręcznika

Autor

Spis treści

Słowo wstępne	17
1. Pojęcie etykiety dyplomatycznej, protokołu, ceremoniałów oraz savoir-vivre'u.....	23
1.1. Uwagi ogólne	23
1.2. Etykieta dyplomatyczna	25
1.2.1. Historyczne korzenie	25
1.2.2. Pojęcie i reguły etykiety dyplomatycznej	28
1.3. Protokół dyplomatyczny	33
1.3.1. Narodziny współczesnego protokołu dyplomatycznego	33
1.3.2. Określenie protokołu dyplomatycznego i jego reguł	38
1.3.3. Protokół Dyplomatyczny jako jednostka organizacyjna MSZ	41
1.4. Ceremonie i ceremoniały	42
1.4.1. Pojęcie i historyczne korzenie ceremonii i ceremoniału	42
1.4.2. Współczesne ceremoniały	45
1.4.3. Ceremoniał dyplomatyczny, m.in. składania listów uwierzytelniających przez nowo akredytowanego ambasadora w Polsce	46
1.4.4. Ceremoniał wojskowy i ceremoniał morski	49
1.5. Savoir-vivre – pojęcie i znaczenie	53
2. Podstawowe zasady etykiety i protokołu dyplomatycznego	57
2.1. Uwagi ogólne	57
2.2. Zasada suwerennej równości państw w aspekcie etykiety i protokołu dyplomatycznego oraz prawa do wzajemnego szacunku	57
2.3. Zasada reprezentacji	61
2.4. Zasada kurtuazji i taktu	65
2.5. Zasada prawej strony	69
2.6. Zasada elegancji i estetyki	71
2.7. Zasada skromności, cierpliwości i powściągliwości	74
2.8. Zasada punktualności i terminowości	76
2.9. Zasada dokładności i prezorności	79

2.10. Zasada elastyczności	82
2.11. Zasada dyskrecji, czyli cnota milczenia	85
2.12. Zasada wiarygodności	86
2.13. Zasada wzajemności i niedyskryminacji	88
2.14. Zasada dyplomatycznego stylu	89
2.15. Zasada precedencji dyplomatycznej i państwowej	91
2.15.1. Precedencja dyplomatyczna	91
2.15.2. Precedencja w polskiej służbie dyplomatycznej i konsularnej	94
2.15.3. Precedencja w organizacjach i na konferencjach międzynarodowych	96
2.15.4. Precedencja państwowa	98
2.15.5. Kwestia precedencji państwowej w Polsce	101
2.16. Reguła alternatu	102
3. Ważniejsze aspekty etykiety dyplomatycznej w kontaktach z przedstawicielami obcych państw	104
3.1. Uwagi ogólne	104
3.2. Różnice kultur i obyczajów	104
3.3. Sztuka robienia „dobrego wrażenia”, komunikacja niewerbalna	109
3.4. Etykieta konwersacyjna	112
3.5. Różnorakie niedyplomatyczne gesty i zachowania	116
3.6. Witanie się, przedstawianie innych osób i siebie samego, pożegnanie ...	118
3.7. Nawiązywanie znajomości, kontaktów, przechodzenie na „ty”	122
3.8. Tytuły i tytułowanie	123
3.9. Kwestia tzw. języka dyplomatycznego	126
3.10. Galanteria wobec pań	127
3.11. Kwiaty w etykiecie dyplomatycznej	130
3.12. Tytoń w etykiecie dyplomatycznej	132
3.13. Alkohol w etykiecie dyplomatycznej	135
3.14. Etykieta prezentowa	136
3.14.1. Uwagi ogólne	136
3.14.2. Etykieta wręczania i przyjmowania podarunków	138
3.14.3. Regulacje prawne, praktyka międzynarodowa, w tym polska	139
3.15. Dyplomatyczna etykieta telefoniczna	142
3.16. Netykieta dyplomatyczna	143
3.17. Sytuacja etykietalno-protokółarna i prawna współmałżonka szefa misji dyplomatycznej i członków rodziny dyplomaty oraz osób niebędących w formalnych związkach małżeńskich	144
4. Wizyty oficjalne i inne przedstawicieli państw, zwłaszcza głowy państwa oraz dyplomatów i okrętów wojennych	149
4.1. Znaczenie i aspekty etykietalno-protokółarne wizyt przedstawicieli obcych państw	149

4.2. Rodzaje wizyt najwyższego i wysokiego szczebla	153
4.2.1. Wizyta państwowa	154
4.2.2. Wizyta oficjalna	155
4.3. Poszczególne elementy etykietalne i protokółarne wizyt państwowych i oficjalnych	156
4.3.1. Zaproszenia	156
4.3.2. Szczebel, skład delegacji, udział współmałżonka, termin i czas trwania wizyty	157
4.3.3. Grupa przygotowawcza i osoby, w tym dziennikarze i biznesmeni, towarzyszące delegacji	158
4.3.4. Honorowe misje specjalne	159
4.3.5. Szczegółowy program wizyt państwowych i oficjalnych	160
4.3.6. Szczególne środki bezpieczeństwa	164
4.3.7. Niektóre elementy etykietalno-protokółarne i organizacyjne	165
4.3.8. Powitanie i pożegnanie obcej delegacji	167
4.4. Wizyty robocze	168
4.5. Wizyty nieoficjalne i pobyty prywatne	169
4.6. Wizyta (pobyt) incognito	170
4.7. Spotkania nieformalne, czyli „dyplomacja kurortowa”, „dyplomacja weekendowa”, „dyplomacja bez krawatów” itp.	171
4.8. Przejazdy tranzytowe	173
4.9. Rewizyty głów państw i innych osobistości wysokiego szczebla	173
4.10. Wizyty przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i innych delegacji krajowych i zagranicznych w miejscu stacjonowania Polskich Kontyngentów Wojskowych (PKW)	175
4.11. Wizyty dyplomatów	175
4.11.1. Wizyty składane przez nowo mianowanego ambasadora przedstawicielom władz państwa przyjmującego	175
4.11.2. Wizyty składane szefom przedstawicielstw dyplomatycznych w państwie urzędowania	176
4.11.3. Wizyty składane przez małżonkę nowo mianowanego ambasadora	178
4.11.4. Wizyty członków personelu dyplomatycznego	178
4.11.5. Wizyty pożegnalne ambasadora i członków personelu dyplomatycznego	179
4.11.6. Zasady etykietalno-protokółarne, jakie powinny być przestrzegane przez dyplomatów przy składaniu wizyt (rewizyt) kurtuazyjnych	180
4.12. Wizyty okrętów wojennych	182
4.12.1. Uwagi ogólne	182
4.12.2. Wizyty oficjalne	183
4.12.3. Wizyty nieoficjalne	184

4.12.4. Wizyty robocze	184
4.12.5. Wizyty w okolicznościach nadzwyczajnych	185
4.12.6. Wizyty zagraniczne polskich okrętów wojennych i rewizyty	185
5. Przyjęcia dyplomatyczne oraz ich aspekty etykietałno-protokółarne i organizacyjne	188
5.1. Znaczenie i rodzaje przyjęć dyplomatycznych	188
5.2. Niektóre ogólne reguły odnoszące się do przyjęć dyplomatycznych.....	190
Przyjęcia „na siedząco” („zasiadane”)	191
5.3. Obiad	191
5.3.1. Dobór gości	192
5.3.2. Rozsyłanie zaproszeń	193
5.3.3. Menu na przyjęcie „na siedząco”, jego sporządzanie, dobór dań i kolejność ich spożywania	195
5.3.4. Karta dań (menu)	200
5.3.5. Stoły	200
5.3.6. Najważniejsze elementy zastawy	209
5.3.7. Rola gospodarzy w przygotowaniu oficjalnego przyjęcia „na siedząco”	214
5.3.8. Tłumacze	214
5.3.9. Aperitif	215
5.3.10. Przejście do stołu i rozpoczęcie obiadu	215
5.3.11. Podawanie do stołu	216
5.3.12. Etykieta przy stole	217
5.3.13. Konwersacja przy stole	219
5.3.14. Szczegółowe reguły etykiety dotyczące kultury jedzenia i picia	220
5.3.15. Sposób spożywania poszczególnych dań serwowanych na zasiadanych przyjęciach dyplomatycznych	223
5.3.16. Wybór właściwego wina i sposób jego podawania	231
5.3.17. Szampan i „szampany” – wina musujące	235
5.3.18. Toast	237
5.3.19. Wysokoprocentowe napoje alkoholowe oraz bezalkoholowe napoje chłodzące, podawane na przyjęciach dyplomatycznych	239
5.3.20. Etykieta picia wina i innych alkoholi	243
5.3.21. Zakończenie spożywania obiadu, powstanie od stołu, przejście do salonu na „kawę”	244
5.3.22. Pożegnanie i podziękowanie za przyjęcie	245
5.4. Śniadanie (<i>lunch</i>)	246
5.5. Obiad lub lunch bufetowy	247
5.6. Obiadokonferencja	248
5.7. „Herbatki” lub „kawę”	248

Przyjęcia „na stojąco”	250
5.8. Uwagi ogólne	250
5.8.1. Zaproszenia	250
5.8.2. Menu	251
5.8.3. Niektóre aspekty etykietałne	251
5.8.4. Powitanie i pożegnanie gości oraz rola gospodarzy i członków misji dyplomatycznej	252
5.9. Przyjęcie (recepcja)	253
5.10. Przyjęcia bufetowe „na stojąco”	255
5.11. Uroczysty obiad na cześć najwyższych przedstawicieli obcego państwa połączony z przyjęciem „na stojąco”	256
5.12. Koktajl	256
5.13. Lampka wina	257
5.14. Aperitif	257
5.15. <i>Garden party</i> (przyjęcie w ogrodzie)	258
5.16. <i>Grill party</i> , „dyplomacja bez krawatów”	258
5.17. Przyjęcia we własnym gronie	259
5.18. Przyjęcia i imprezy organizowane przez szefów przedstawicielstw dyplomatycznych z okazji świąt narodowych i świąt rocznicowych	259
6. Etykieta ubraniowa w dyplomacji	263
6.1. Uwagi ogólne i praktyczne wskazówki	263
6.2. Zasady dotyczące ubioru i wizerunku zewnętrznego zalecane w polskiej służbie zagranicznej	272
Stroje panów w dyplomacji	274
6.3. Kod ubiorów i ich podział	274
6.4. Uroczyste stroje oficjalne panów	275
6.5. Uroczyste stroje dzienne panów	275
6.5.1. Żakiet	275
6.5.2. Frak z czarną kamizelką	277
6.5.3. Strój wyjściowy	277
6.5.4. Mundur dyplomatyczny	279
6.5.5. Strój narodowy	279
6.5.6. Mundury wojskowe	279
6.6. Uroczyste stroje wieczorowe panów	280
6.6.1. Frak z białą kamizelką	280
6.6.2. Smoking	282
6.6.3. Garnitur wieczorowy	284
6.6.4. Strój narodowy, mundur wojskowy	285
6.6.5. Wierzchnie okrycia	285
6.7. Ubiory nieformalne, oznaczone kodem <i>casual</i>	286
6.7.1. Strój biurowy	287
6.7.2. Strój sportowy (weekendowy)	289

6.7.3. Ubranie spacerowe	289
6.7.4. Dyplomacja „bez krawatów”, „dyplomacja wakacyjna”, „dyplomacja kurortowa” itp.	290
6.8. Dodatki do ubiorów męskich	291
Stroje pań w dyplomacji	297
6.9. Oficjalne stroje pań	297
6.9.1. Suknia wizytowa	299
6.9.2. Suknia koktajlowa	300
6.10. Uroczyste stroje oficjalne pań	301
6.10.1. Suknia długa wieczorowa	301
6.10.2. Suknia balowa (galowa)	302
6.10.3. Kostium na wieczorowe odświętne okazje	303
6.11. Wierzchnie okrycia pań	304
6.12. Dodatki	304
6.13. Nieformalne stroje pań	306
6.13.1. Stroje pań w czasie pełnienia przez nie funkcji urzędowych	306
6.13.2. Żakiet (kostium, garsonka)	308
6.13.3. Stroje pań w dyplomacji noszone na co dzień	311
6.13.4. Stroje pań podczas wystąpień przed kamerami	313
7. Aspekty etykietalno-protokółarne związane z rokowaniami dwustronnymi i dyplomacją wielostronną	314
7.1. Uwagi wstępne	314
7.2. Aspekty etykietalno-protokółarne rokowań dwustronnych	315
7.3. Aspekty etykietalno-protokółarne konferencji międzynarodowych	319
7.4. Status i aspekty etykietalno-protokółarne stałych przedstawicielstw przy najważniejszych organizacjach międzynarodowych	322
7.5. Misje specjalne	324
7.6. Reguły etykiety obowiązujące przy redagowaniu i podpisywaniu umów międzynarodowych oraz wymianie dokumentów ratyfikacyjnych	327
7.7. Aspekty etykietalno-ceremonialne w działalności korpusu dyplomatycznego, także przy organizacjach międzynarodowych, w tym przy Unii Europejskiej	329
7.7.1. Korpus dyplomatyczny przy Unii Europejskiej i tryb akredytacji	332
8. Etykieta flagowa	335
8.1. Symbole państwa	335
8.2. Flaga państwowa (polskie przepisy i praktyka)	337
8.3. Proporczyki (chorągiewki) samochodowe	339
8.4. Flaga stolikowa	340
8.5. Etykieta flagowa w Polsce	341
8.5.1. Eksponowanie flagi państwowej	341

8.5.2. Uroczystości, rocznice i święta państwowe	342
8.5.3. Podnoszenie flagi na okres żałoby narodowej	343
8.5.4. Wskazówki dotyczące postępowania z flagą państwową	344
8.6. Zasady precedencji flagowej	344
8.6.1. Zasady eksponowania flag w stosunkach dwustronnych i wielostronnych	345
8.6.2. Eksponowanie flagi na konferencjach i siedzibach organizacji międzynarodowych	346
8.7. Inne ważne aspekty etykiety flagowej	346
8.7.1. Czas wciągania i opuszczania flagi na maszt i towarzyszący im ceremoniał	346
8.7.2. Podnoszenie flagi na budynkach najwyższych władz państwowych	347
8.7.3. Oddawanie honorów i szacunku fladze	347
8.7.4. Inne wymogi odnoszące się do flag	348
8.8. Godło państwa i hymn państwa (polskie przepisy i praktyka)	349
8.9. Flaga i godło państwa w praktyce przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych za granicą	351
8.10. Polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne i urzędy konsularne	352
8.11. Flagi narodowe w organizacjach międzynarodowych i misjach specjalnych	354
8.12. Flaga Unii Europejskiej. Stosowanie symboli UE	355
8.12.1. Podnoszenie flagi narodowej przez misje dyplomatyczne akredytowane przy Unii Europejskiej	357
9. Etykieta orderowa	359
9.1. Uwagi wstępne	359
9.2. Praktyka polska	360
9.3. Ordery	362
9.3.1. Order Orła Białego	362
9.3.2. Order Wojenny Virtuti Militari	363
9.3.3. Order Odrodzenia Polski, okreśłany też tradycyjnie jako „Polonia Restituta”	365
9.3.4. Order Krzyża Wojskowego	365
9.3.5. Order Krzyża Niepodległości	366
9.3.6. Order Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej	367
9.4. Kapituły orderów	368
9.5. Precedencja polskich orderów	369
9.6. Odznaczenia	369
9.7. Precedencja polskich odznaczeń	371
9.8. Sposób i okoliczności noszenia odznak, orderów i odznaczeń	371
9.9. Sposób i okoliczności noszenia miniaturek, baretek, rozetek, wstążeczek i okuć	374

9.10.	Ordery i odznaczenia dla cudzoziemców i obywateli polskich stale mieszkających za granicą oraz przyjmowanie obcych orderów i odznaczeń przez obywateli polskich	378
9.11.	Noszenie orderów i odznaczeń przez dyplomatów na uroczystościach i przyjęciach za granicą	379
10.	Etykieta żałobna	381
10.1.	Żałoba narodowa	381
10.2.	Etykieta żałobna w przypadku pogrzebu na koszt państwa	384
10.3.	Powiadomienie obcych przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w państwie zmarłej osobistości i własnych przedstawicielstw działających za granicą	384
10.4.	Żałoba narodowa ogłaszana przez państwo obce	385
10.5.	Składanie kondolencji w obcych przedstawicielstwach dyplomatycznych i urzędach konsularnych oraz wpisywanie się do księgi kondolencyjnej	387
10.6.	Ceremoniał pogrzebu państwowego z udziałem przedstawicieli władz obcych państw i korpusu dyplomatycznego	389
10.7.	Umieszczanie flagi państwowej w czasie uroczystości pogrzebowych. Okrywanie flagą narodową trumny ze zwłokami, umieszczanie odznak orderów i odznaczeń na poduszkach żałobnych	391
10.7.1.	Okrywanie trumny flagą	391
10.7.2.	Odnaczenie pośmiertne. Umieszczanie odznak orderów i odznaczeń na poduszkach żałobnych	391
10.8.	Wieniec, wiązanki kwiatów i szarfy	392
10.9.	Stroje żałobne	393
10.10.	Śmierć ambasadora lub członka personelu dyplomatycznego w czasie jego urzędowania w państwie przyjmującym	394
10.10.1.	Ceremoniał pogrzebowy	395
10.10.2.	Wpisywanie się do księgi kondolencyjnej	397
10.10.3.	Telegramy kondolencyjne, nekrologi, noty żałobne i pisma kondolencyjne	397
11.	Etykieta w zakresie posługiwania się różnymi drukami grzecznościowymi w obrocie dyplomatycznym.....	399
11.1.	Uwagi ogólne	399
11.2.	Karty wizytowe, ich znaczenie w etykiecie dyplomatycznej, rodzaje i oznakowanie	400
11.3.	Posługiwanie się kartami wizytowymi	405
11.4.	Karta wizytowa jako forma zwężonej korespondencji	407
11.5.	Karty zaproszeniowe („zaproszenia”)	408
11.6.	Format, kolor, język i inne elementy zaproszenia	408
11.7.	Zaproszenia na przyjęcia „na siedząco”	410
11.8.	Zaproszenia na przyjęcia „na stojąco”	412

11.9. Karty grzecznościowe	416
11.10. Karty okolicznościowe z życzeniami	417
11.11. Menu	418
11.12. Kartoniki stołowe	419
12. Etykieta w korespondencji dyplomatycznej oraz styl, formy i rodzaje tej korespondencji.....	421
12.1. Pojęcie korespondencji dyplomatycznej oraz jej podmioty i przedmiot	421
12.2. Formy i rodzaje korespondencji dyplomatycznej	423
12.3. Etykieta i styl korespondencji dyplomatycznej	424
12.4. Tytułowanie	426
12.5. Tytułowanie najwyższych hierarchów Kościoła katolickiego i niektórych innych wyznań	434
12.5.1. Papież	434
12.5.2. Kardynał	434
12.5.3. Arcybiskup (biskup)	435
12.5.4. Nuncjusz Apostolski	435
12.5.5. Patriarcha (prawosławny)	436
12.5.6. Metropolita (prawosławny)	436
12.5.7. Patriarcha ekumeniczny Konstantynopola (prawosławny) ...	437
12.5.8. Arcybiskup i biskup wyznań protestanckich	437
12.5.9. Hierarchowie innych wyznań	437
12.6. Podpisywanie pism dyplomatycznych i kwestia adresu	438
12.7. Reguła alternatu w korespondencji dyplomatycznej	439
12.8. Języki obce w korespondencji dyplomatycznej	439
12.9. Reguły dotyczące formy sporządzania not i pism dyplomatycznych oraz postępowania z nimi	440
12.9.1. Podpisywanie i wysyłanie not (pism) dyplomatycznych	442
12.9.2. Sposoby przysyłania (doręczania) pism i not dyplomatycznych	443
12.10. Postępowanie z otrzymanymi pismami i notami dyplomatycznymi.....	444
12.10.1. Przyjęcie noty dyplomatycznej	444
12.10.2. Zwrot noty dyplomatycznej	444
12.10.3. Nieprzyjęcie noty dyplomatycznej	444
12.10.4. Odrzucenie noty dyplomatycznej	445
12.10.5. Całkowite zignorowanie pisma	445
12.11. Rodzaje (formy) pism i not dyplomatycznych	445
12.11.1. Pisma kancelaryjne i gabinetowe – uwagi ogólne	445
12.11.2. Pisma kancelaryjne (ceremonialne) i gabinetowe	446
12.11.3. Listy uwierzytelniające	447
12.11.4. Listy odwołujące	450
12.11.5. Listy zwalniające	450

12.11.6. Listy wprowadzające	452
12.11.7. Listy komisyjne	452
12.11.8. <i>Exequatur</i>	452
12.11.9. Oficjalna, bieżąca korespondencja głowy państwa	456
12.11.10. Pisma (listy) odręczne głowy państwa	456
12.11.11. Orędzia	457
12.12. Noty i inne pisma dyplomatyczne	457
12.12.1. Sporządzanie noty dyplomatycznej	458
12.12.2. Nota osobista, podpisana	460
12.12.3. Pisma (listy) osobiste, „odręczne”	464
12.12.4. Nota werbalna (słowna)	464
12.12.5. Nota okólna	468
12.12.6. Memorandum	471
12.12.7. List intencyjny	471
12.12.8. <i>Aide-mémoire</i>	472
12.12.9. <i>Pro memoria</i>	472
12.12.10. Nota zbiorowa	473
12.12.11. Noty identyczne.....	473
12.12.12. Nota <i>ad referendum</i>	474
12.12.13. Nota protestacyjna	474
12.12.14. Nota żałobna i nota kondolencyjna	475
12.13. Specyficzne formy przekazu stanowiska państw	479
12.14. Pisma dyplomatyczne w formie półoficjalnej i prywatnej	480
12.15. <i>Non-paper, Position paper, Explanatory note, Concept paper,</i> <i>Speaking note</i> itp.....	486
12.16. Telegramy (depesze) dyplomatyczne	486
12.17. Korespondencja dyplomatyczna organizacji międzynarodowych	488
12.17.1. Korespondencja dyplomatyczna Unii Europejskiej	489
12.18. Netykieta dyplomatyczna, czyli etykieta stosowana w korespondencji wysyłanej drogą elektroniczną	489
Wybrana literatura	491

Słowo wstępne

Państwa, od początku swego istnienia, za pośrednictwem swoich przedstawicieli, utrzymują różnego rodzaju sporadyczne kontakty lub nawiązują trwalsze stosunki. Kontakty te podtrzymywano najpierw za pośrednictwem misji specjalnych, czyli tzw. dyplomacji *ad hoc*, a następnie stałych przedstawicielstw dyplomatycznych, zwanych początkowo stałymi poselstwami, a później ambasadami. Współcześnie stosunki te realizowane są także poprzez spotkania (wizyty) przedstawicieli państw najwyższego szczebla oraz wymianę korespondencji dyplomatycznej.

Stosunki i kontakty między państwami nawiązywane są i podtrzymywane również na forum konferencji i organizacji międzynarodowych, czyli w ramach tzw. dyplomacji wielostronnej.

Od niepamiętnych czasów suwerenne państwa są szczególnie wrażliwe na punkcie swego prestiżu, dbając o poszanowanie prawa do wzajemnego szacunku. Znajduje to szczególny wyraz w kurtuazyjnym traktowaniu ich przedstawicieli za granicą, zgodnie z ukształtowanymi przez wieki regułami etykiety, protokołu¹ i ceremoniałów oraz prawa dyplomatycznego. Mimo upływu czasu i następujących zmian w stosunkach między państwami, utrwalania się demokratycznych zasad w tych stosunkach, prowadzących także do odstępowania od niekiedy zbyt sztywnych i przestarzałych form oprawy protokółarno-ceremonialnej i etykietalnej w oficjalnych kontaktach między przedstawicielami państw, reguły te wciąż odgrywają ważną rolę w praktyce państw i nic nie wskazuje na to, by państwa miały z nich rezygnować. Porządkują

¹ Aby uniknąć zdarzających się pomyłek przy odmianie rzeczownika „protokół” w znaczeniu protokołu dyplomatycznego z protokołem, jako sporządzonym na piśmie dokumentem, w niniejszej książce rzeczownik „protokół”, oznaczający protokół dyplomatyczny, odmieniany będzie przez literę „ó”, a nie przez „o” (obie odmiany dopuszcza słownik języka polskiego).

bowiem delikatne i w gruncie rzeczy ważne kwestie, bo sprzyjające wytwarzaniu się dobrej, przyjaznej atmosfery i wzajemnego szacunku w stosunkach między oficjalnymi przedstawicielami państw, a tym samym ułatwiają nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów i współpracy między państwami. Szczególnie zasady kurtuazji i dobre maniery w ogóle są cenione praktycznie wszędzie, a więc nie tylko wśród dyplomatów i urzędników państwowych. Dlatego też znajomość i stosowanie reguł etykiety i protokołu nie jest sprawą snobizmu czy też sztucznego rytuału, lecz pożytecznym instrumentem rozwoju stosunków między państwami i zbliżenia między narodami. Warto zaznaczyć, że w Polsce reguły etykiety i protokołu dyplomatycznego nabrały dodatkowego znaczenia, szczególnie po zmianach systemowych i otwarciu się na świat. Pojawiły się wtedy szerokie możliwości kontaktowania się nie tylko z akredytowanymi w Polsce dyplomatami i konsułami innych państw oraz funkcjonariuszami organizacji międzynarodowych, lecz także z przedstawicielami różnych szczebli administracji państwowej, rządowej i samorządowej obcych państw, zwłaszcza po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, i wielu innych organizacji międzynarodowych oraz nawiązaniu stosunków dyplomatycznych ze zdecydowaną większością państw świata. Warto też pamiętać o tym, że reguły etykiety mają faktycznie charakter ponadnarodowy, uniwersalny i ponadczasowy². Niezależnie od ustrojów państwowych, położenia geograficznego i innych czynników, zarówno dyplomaci, jak i inni przedstawiciele władz państwowych, upoważnieni do reprezentowania państwa w stosunkach międzynarodowych, w kontaktach z przedstawicielami innych państw powinni stosować się do standardowych reguł etykiety i protokołu dyplomatycznego, przyjętych i przestrzeganych w skali światowej. Ta potrzeba i powszechność stosowania wspomnianych reguł wynika z poczucia obowiązku godnego reprezentowania swego państwa wobec zagranicy, dbałości o jego dobre imię i prestiż. Dlatego też w regułach etykiety i protokołu dyplomatycznego, mimo niekiedy pewnej teatralności, jaka towarzyszy zwłaszcza oficjalnym wizytom, należy upatrywać przede wszystkim określonego znaczenia dla rozwoju stosunków i współpracy między państwami i narodami.

² W odróżnieniu od reguł protokołu, które ukształtowały się dopiero w XIX wieku, reguły etykiety mają wymiar ponadczasowy, gdyż stosowane są od zamierzchłych czasów. Na przykład przed dwoma tysiącami lat Konfucjusz, jeden z największych filozofów wszechczasów, wskazywał na znaczenie etykiety, stwierdzając: „Człowiek, któremu obce są rytuały i uprzejme gesty, nie może liczyć na powodzenie w życiu”.

Szczególnie po drugiej wojnie światowej obserwuje się zmiany prowadzące do pragmatycznego upraszczania i swoistej „demokratyzacji” reguł etykiety i protokołu dyplomatycznego, zwłaszcza w stosunkach między państwami należącymi do Unii Europejskiej. Świadczy o tym coraz częstsze rezygnowanie z czasochłonnnych procedur ceremonialno-protokółarnych dzięki zastępowaniu wizyt oficjalnych wizytami roboczymi, trwającymi niekiedy tylko kilka godzin, którym nie towarzyszy oprawa ceremonialna, a jedynie obsługa organizacyjna. Świadczy o tym także odchodzenie, w niektórych sytuacjach, od klasycznych strojów dyplomatycznych na rzecz strojów praktycznych, spacerowych, sportowych („dyplomacja bez krawatów”) oraz rezygnacja w korespondencji dyplomatycznej, szczególnie w ramach organizacji międzynarodowych, ze stosowania tradycyjnych, częściowo już przestarzałych i przydługich formuł grzecznościowych, tytułów itd.

Jak już wspomniano, konieczność zachowania, także w naszych czasach, w stosunkach międzynarodowych reguł etykiety, protokołu i ceremoniałów wynika głównie z tego, że reguły te, zwłaszcza kurtuazja, nienaganne maniery i należyta organizacja coraz liczniejszych wizyt delegacji zagranicznych, nie są „sztuką dla sztuki”, celem samym w sobie, lecz służą zbliżeniu nie tylko między pojedynczymi ludźmi, ale także między państwami i narodami oraz podkreśleniu zasady suwerennej równości państw i ich prawa do wzajemnego szacunku, bez dzielenia ich na wielkie i małe, bogate i biedne itp. Sprzyja to kształtowaniu się przyjaznej atmosfery, ułatwiającej harmonijny rozwój stosunków między państwami, nierzadko geograficznie i kulturowo oddalonych od siebie, bowiem omawiane reguły etykietałno-protokółarne, mimo niekiedy pewnej specyfiki, są akceptowane i respektowane faktycznie przez wszystkie państwa świata i inne podmioty uczestniczące w obrocie międzynarodowym.

Etykieta dyplomatyczna jest pojęciem wieloaspektowym, odnoszącym się do różnych kwestii i zachowań, w tym różnic kulturowych, obyczajowych (np. statusu kobiet w świecie muzułmańskim), religijnych itd. Znajomość tych różnic i uwarunkowań jest niejako wpisana w kompendium wiedzy zawodowej dyplomaty, w jego kontakty z przedstawicielami obcych państw, reprezentującymi różne ustroje, kultury i tradycje. Należy przy tym mieć na uwadze, że wszelkie uchybienia w zakresie etykiety i protokołu wobec oficjalnych przedstawicieli państw obcych mogą negatywnie wpływać na ich nastawienie do państwa, w którym dopuszczono się takiego uchybienia, i rzutować na stosunki między tymi państwami, tym bardziej, że przedstawiciele państw korzystają, na podstawie prawa międzynarodowego (zwłaszcza dyplomatycznego) z równych

praw i obowiązków, z takich samych przywilejów i immunitetów, z równego, wolnego od dyskryminacyjnego traktowania także w aspekcie etykietalno-protokółarnym i ceremonialnym³.

Na podkreślenie zasługuje także fakt, że omawiane zasady, kiedyś rozbudowane i nierzadko pompacyjne, zwłaszcza reguły ceremoniału dworskiego i państwowego, w dzisiejszych czasach sprowadzone zostały do nieodzownego minimum, służąc podkreśleniu znaczenia, jakie państwa przywiązują do swych wzajemnych stosunków, do kreowania pozytywnego obrazu państwa i społeczeństwa, głównie przez ich godne i kompetentne reprezentowanie na forum międzynarodowym. Zasady te stanowią też ważny element osobistego dobrego samopoczucia, dając pewność, że nie będzie się popełniać mniej czy bardziej rażących gaf, nietaktów, niezręczności i innych *faux pas* w stosunkach z przedstawicielami obcych państw.

Znajomość etykiety dodaje więc pewności siebie, wzmacnia poczucie własnej wartości i powoduje, że czujemy się komfortowo także w środowisku międzynarodowym, zwłaszcza w sferach dyplomatycznych, rządowych i biznesowych⁴. Należy przy tym pamiętać, że chodzi nie tylko o prestiż państwa, o godne reprezentowanie go za granicą, lecz także o prestiż swej służby oraz godność i prestiż własnej osoby, bowiem także w dzisiejszych czasach dyplomaci obojga płci uchodzą za osoby dystyngowane, wyróżniające się erudycją, kurtuazją, elegancją, nienagannymi manierami oraz umiejętnością sterowania własnymi emocjami.

Podsumowując, można stwierdzić, że znajomość reguł etykiety i niekiedy zazębiających się z nimi reguł protokołu i ceremoniałów nie tylko pozwala na uniknięcie *faux pas*, lecz także służy tworzeniu dobrej, przyjaznej i kulturalnej atmosfery, pozyskiwaniu sympatii w stosunkach między przedstawicielami państw, służąc również nawiązywaniu między nimi bliższych kontaktów i tym samym sprzyjając rozwojowi współpracy między państwami. Wbrew pewnym opiniom, etykieta, a ściślej znajomość i przestrzeganie zasad kurtuazji, dobrych manier i taktu, nie jest ani przeżytkiem, ani domeną tylko bywalców salonów dyplomatycznych, arystokratycznych czy tzw. wyższych i bogatszych sfer. Nie-

³ Zob. na ten temat: J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2012, wyd. XII.

⁴ Oto, co napisał Marek Bieńczyk na temat znaczenia znajomości etykiety, nawiązując do znanego dzieła G. Flauberta *Pani Bovary*: „Możesz być samotnym wilkiem, Latającym Holendrem, mizantropem – jeśli nie znasz etykiety, jesteś bezradny, wpatrujesz się z rozpaczą w gesty innych i powtarzasz jak małpa, choćbyś był o innych najgorszego zdania” – por. „Kultura”, tygodniowy dodatek gazety „Dziennik” z 19 maja 2006 r.

naganne maniery, uprzejmość, takt, umiar, dyskretna elegancja, wrażliwość na estetykę to walory dostępne niemal każdemu i cenione wszędzie, zwłaszcza obecnie, kiedy następuje pewna brutalizacja życia przejawiająca się m.in. w nagannym zachowaniu nawet w miejscach publicznych, braku szacunku i uprzejmości dla współobywateli, cudzoziemców itp.⁵ Dlatego w obecnej sytuacji, kiedy Polska utrzymuje coraz szersze kontakty niemal z całym światem, znajomość reguł etykiety i protokołu dyplomatycznego to bardzo ważny składnik dobrego przygotowania zawodowego koniecznego do skutecznego pełnienia funkcji i wykonywania zadań polskiego dyplomaty⁶, konsula, funkcjonariusza międzynarodowego itd., ale także osoby utrzymującej urzędowe czy biznesowe kontakty z przedstawicielami obcych państw. W przypadku etykiety nie chodzi przy tym o jakieś sztuczne, wyuczone gesty, lecz naturalny, kulturalny i dystygnowany styl bycia i życia⁷, o to, by dyplomata nadal uchodził nie tylko za wzór inteligencji i elastyczności, lecz także elegancji i dobrych manier.

Mimo upływu czasu, od średniowiecza po czasy dzisiejsze, i zmiany okoliczności historycznych, zasady etykiety wiążące się z kurtuazją, eleganckimi manierami, estetyką i poczuciem dobrego smaku zachowują wciąż swą aktualność i znaczenie, szczególnie w życiu sfer rządowych i dyplomatycznych⁸.

Etykieta dyplomatyczna, szczególnie omówione w rozdziale 2 zasady, stanowi niejako znak rozpoznawczy zawodu dyplomaty, chroniąc jego tożsamość przed biurokratycznym uniformizmem, w dzisiejszym globalizującym się świecie.

Oddając do rąk Czytelnika pierwszy w Polsce podręcznik poświęcony w całości etykietce dyplomatycznej, będący efektem wieloletnich wykładów

⁵ Zwracał na to uwagę m.in. prof. Jacek Hołówka, pisząc: „Etykieta, dobre wychowanie, parlamentarny język są dla życia publicznego sprawą podstawową. Przez wulgarne słowa nie przebiję się żadna jasna myśl. Popularyzowanie prymitywizmu w sposobie bycia prowadzi do tego, że zdania są coraz krótsze, myśli coraz bardziej trywialne...”, „Rzeczpospolita”, 11–12 lipca 2009 r.

⁶ Na konieczność przestrzegania przez dyplomatów reguł etykiety już pod koniec XVI wieku wskazywał Krzysztof Warszawicki w swej wybitnej pracy *O pośle i poselstwach* (Kraków 1595), pisząc, iż „dyplomacie nie wolno zrywać z ustaloną przez tradycję etykietą i popełniać czynów, które by można piętnować, jako wypływające z braku kultury” (s. 141).

⁷ Dlatego też zachowują swą aktualność słowa francuskiego dyplomaty, Paula Cambona, z przełomu XIX i XX w., według którego, „w świecie polityki nie wystarczy mieć rację, trzeba się jeszcze podobać i umieć zachować”.

⁸ W związku z tendencją do podciągania reguł etykiety pod pojęcia: protokołu dyplomatycznego i *savoir-vivre*’u w niniejszym podręczniku cały rozdział 1 poświęcono objaśnieniu tych odrębnych, aczkolwiek czasami zahaczających o siebie pojęć.

na ten temat oraz długoletniej praktyki w służbie dyplomatycznej, autor żywi nadzieję, że będzie on stanowił użyteczny niezbędnik, adresowany zarówno do dyplomatów, konsulów, funkcjonariuszy międzynarodowych i przygotowujących się na różnych uczelniach i kursach adeptów dyplomacji, jak i osób reprezentujących różne organy i instytucje państwowe oraz koła gospodarcze, w ich kontaktach z przedstawicielami obcych państw, organizacji międzynarodowych i zagranicznego biznesu.

Pojęcie etykiety dyplomatycznej, protokołu, ceremoniałów oraz *savoir-vivre*'u

1.1. Uwagi ogólne

Jeśli chodzi o korzenie historyczne etykiety, protokołu i ceremoniałów oraz podstawy prawne ich funkcjonowania, to najkrócej rzecz ujmując, można powiedzieć, że poszczególne reguły łączące się z tymi pojęciami istniały i rozwijały się od początków cywilizacji ludzkiej jako normy obyczajowe przekazywane z pokolenia na pokolenie. W interesującym nas aspekcie dyplomatycznym wiązały się z etykietą i ceremoniałami stosowanymi na dworach monarszych i arystokracji, służąc umacnianiu autorytetu i władzy panujących. Reguły te znajdowały zastosowanie szczególnie przy okazji wizyt przedstawicieli (delegacji) obcych państw, dodając władcy splendoru i prestiżu w środowisku międzynarodowym. Dlatego też reguły etykiety i ceremoniałów dworskich były rozbudowywane. Na przykład w średniowieczu szczególną wagę do ich wręcz pompatozności przywiązywano na dworze bizantyńskim. Poszczególne elementy bizantyńskiego przepychu, zwłaszcza te mocno podkreślające autorytet władcy, znalazły naśladowców nie tylko na dworze otomańskim, lecz także na wielu dworach europejskich. O wadze, jaką przywiązywano do omawianych reguł, świadczy fakt, że nierzadko nadawano im charakter obowiązujących regulaminów¹, które mieściły się w szerzej przyjętej praktyce międzyna-

¹ Według obszernej pracy na temat historii dyplomacji polskiej, „Ceremoniał dyplomatyczny odgrywał w czasach nowożytnych ogromną rolę, przestrzegano go bardzo skrupulatnie, naruszenie zaś traktowano jako obrazę monarchy, który wysyłał lub przyjmował poselstwa. W sprawach ceremoniału dyplomatycznego zaczęto z biegiem czasu wydawać regulaminy.

dowej, w zgodzie z zasadą kurtuazji międzynarodowej (*comitas gentium*), traktowanej nierzadko jako reguły międzynarodowego prawa zwyczajowego. Ich naruszenie spotykało się przeważnie z negatywną reakcją państw, a nawet z retorsjami. Niemniej jednak reguły te mają do dziś przeważnie charakter przepisów wewnętrznych, a tylko nieliczne składniki tych reguł, jak na przykład kwestia precedencji między szefami misji dyplomatycznych, którą uregulowano w Regulaminie wiedeńskim z 1815 r., znalazły wyraz we współczesnych aktach prawnomiędzynarodowych, głównie z zakresu prawa dyplomatycznego i konsularnego. Nie zostały jednak kompleksowo ujęte w jednej wielostronnej umowie międzynarodowej. W ten sposób współcześnie każde państwo ma swoje reguły protokółarno-ceremonialne dotyczące zwłaszcza wizyt najwyższych przedstawicieli obcych państw, składania listów uwierzytelniających przez nowo mianowanych ambasadorów tychże państw itp. Jedynie niektóre aspekty etykietalno-protokółarne oraz bardzo istotny podział szefów misji dyplomatycznych na klasy i rangi, a także prawo do eksponowania flagi własnego państwa można znaleźć w aktach prawnomiędzynarodowych, czyli głównie w Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r. i Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych z 1963 r., których stronami są niemal wszystkie państwa świata. Dlatego też przyjęcie tych konwencji doprowadziło do ujednolicenia klas i stopni dyplomatycznych i konsularnych oraz tytułatury z omawianego zakresu w skali międzynarodowej.

To nowe demokratyczne podejście – zwłaszcza eliminujące uprzywilejowaną pozycję ambasadorów zaliczanych do pierwszej klasy szefów misji, którym Regulamin wiedeński przyznawał jako jedynym „reprezentacyjny charakter” i faktycznie dawał prawo do ich wysyłania tylko wielkim mocarstwom – znalazło potwierdzenie w art. 14 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r., według którego „poza sprawami pierwszeństwa i etykiety nie będzie się czyniło żadnych różnic między szefami misji, w zależności od ich klasy”.

W ten sposób pozycja (precedencja) etykietalno-protokółarna szefów misji dyplomatycznych została ostatecznie i formalnie uniezależniona od tego, czy reprezentują oni państwa wielkie, czy małe, bogate czy biedne, a także od „związków pokrewieństwa lub małżeństwa między dworami” oraz od „przymierzy politycznych”, na co zwracał uwagę Regulamin wiedeński z 1815 r.

W Europie Zachodniej najbardziej miarodajny i obowiązujący w drugiej połowie XVII stulecia był zwłaszcza ceremoniał francuski” (*Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa 2002, s. 209).

Oprócz powyższych kwestii precedencji obie Konwencje wiedeńskie (i inne, zob. rozdział 8) uregulowały także sprawę prawa do używania flagi i godła państwa wysyłającego na pomieszczeniach misji dyplomatycznych i urzędów konsularnych, łącznie z rezydencją szefa i na jego środkach transportu. Wiele kwestii ustalają same państwa, biorąc jednak pod uwagę powszechną praktykę państw mającą charakter zwyczaju międzynarodowego. Chodzi głównie o ceremoniał, m.in. przy składaniu listów uwierzytelniających, organizację oficjalnych wizyt państwowych, wizytowanie przez najwyższych przedstawicieli państwa oraz ambasadorów i konsulów okrętów wojennych, używanie flagi i godła państwowego oraz sporządzanie i wymianę korespondencji dyplomatycznej.

Potwierdza to praktyka państw, które w swych przepisach i instrukcjach wewnętrznych regulują niekiedy szczegółowo różne aspekty etykiety, m.in. flagowej, orderowej, protokołu dyplomatycznego i ceremoniałów, zwłaszcza w odniesieniu do wspomnianych wizyt głów państw, szefów rządów i innych najwyższych przedstawicieli obcych państw itd.

Jak wynika z powyższego, obowiązujące akty prawnomiędzynarodowe dotyczą jedynie niektórych spraw z zakresu etykiety, protokołu dyplomatycznego i ceremoniałów, pozostawiając szczegółowe uregulowania państwom. Uregulowania te są jednak oparte na mocno utrwalonej praktyce międzynarodowej.

Co się tyczy stosowania w praktyce dyplomatycznych reguł etykietałno-protokółarnych, obecnie mają one w zasadzie uniwersalny charakter, gdyż z niewielkimi wyjątkami są powszechnie stosowane.

Na koniec warto zaznaczyć, że współcześnie mass media dosyć rygorystycznie odnotowują wszelkie potknięcia (*faux pas*) w przestrzeganiu reguł etykietałno-protokółarnych².

1.2. Etykieta dyplomatyczna

1.2.1. Historyczne korzenie

Etykieta, jako obowiązujący sposób zachowania się w życiu publicznym, towarzyszy człowiekowi od początków cywilizacji, mając określony wpływ na jej rozwój.

² Np. światowe mass media, w tym polskie, natychmiast odnotowały, że w czasie audycji u królowej Wielkiej Brytanii, Elżbiety II, w kwietniu 2009 r. małżonka prezydenta USA popłynęła etykietałne *faux pas*, obejmując na powitanie brytyjską monarchinię. Według mediów, uścisk ten miał wywołać w Wielkiej Brytanii „burzę” („Rzeczpospolita”, 3 kwietnia 2009 r.).

Miało być tak, że człowiek zaczął okazywać, niekiedy w specyficzny sposób, wyrazy szacunku drugiemu człowiekowi. Czynił to najpierw w ramach własnej grupy, zwłaszcza wobec starszyny, osób starszych i kobiet ciężarnych. Szacunek wyrażano w różnych formach, w tym przy zajmowaniu miejsca przy biesiadnym stole³. Następnym ważnym krokiem było okazywanie pewnych względów wysłannikom obcych, a nawet wrogich plemion, którzy przybywali, by omówić jakiś ważny wspólny lokalny problem, np. pochówek zabitych po bitwie (zwlekanie z nim groziło wybuchem epidemii) itp. Wysłanników tych przyjmowano według określonej procedury, która z czasem stała się regułą obyczajową.

Reguły etykiety formowały się i ewoluowały przez wieki. Prawdziwy ich rozkwit nastąpił na dworach monarszych („etykieta dworska”). Szczególny rozwój reguł etykietalno-ceremonialnych był udziałem cesarstwa bizantyńskiego, które zwłaszcza gdy zaczęło chylić się ku upadkowi, dzięki rozbudowanej etykietce i ceremoniałom starało się ukrywać swe słabości. Dlatego też szczególną uwagę poświęcano podejmowaniu poselstw zagranicznych, starając się wywrzeć na nich korzystne wrażenie, dzięki przesadnej gościnności (przyjmowaniu ich z „bizantyńską pompą”). Wiele dworów starało się w różnym zakresie przejmować elementy bizantyńskiej etykiety i ceremoniału, zwłaszcza na dworach tureckim i perskim. Niektóre aspekty bizantyńskiej etykiety nie zawsze spotykały się z aprobatą dworów europejskich⁴.

³ Na przykład w *Evangelii według św. Łukasza* Jezus w czasie obiadu u pewnego przywódcy faryzeuszów, gdy zauważył, że goście wybierali sobie pierwsze miejsca, mówił do nich: „Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: «Ustąp temu miejsca»; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: «Przyjacielu, przesiądź się wyżej»; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” (Łk 14,7–11).

⁴ Nie zawsze łatwo było sprostać wymogom etykiety na niektórych dworach. Na przykład na dworze sułtana tureckiego posłowie obcych monarchów zmuszani byli, w czasie oficjalnej audiencji u sułtana, padać na klęczki, a na audiencji u szacha Persji dodatkowo ucałować jego stopę. Posłom cara rosyjskiego zakazano stosowania się do takich upokarzających praktyk. Posłom udającym się do sułtana tureckiego dawano instrukcję, że mają „składać pokłon, stojąc, a nie padać na klęczki”. W 1588 r. poseł cara Rosji w Persji stanowczo odmówił ucałowania szacha w nogę (*Historia dyplomacji do 1871 r.*, t. 1, Warszawa 1972, s. 312). Także polscy posłowie, którzy dość często bywali na dworze sułtańskim, uważali, że domaganie się przez sułtana tureckiego „najniższego pokłonu” w czasie audiencji jest sprzeczne z ich godnością (*Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, *op. cit.*, s. 209). Niemniej jednak posłowie obcych monarchów zmuszani byli do składania sułtanowi pokłonów, poprzez zginanie się do ziemi, podobnie jak cesarzowi niemieckiemu i papieżowi.

Ponieważ poseł (ambasador) był uważany za *alter ego* swego władcy, domagano się, by także jemu oddawano honory, niemal jak samemu władcy. Monarchowie byli szczególnie wyczuleni na punkcie należnego traktowania ich posłów, co stało się niejednokrotnie powodem incydentów, a nawet zadrażeń w stosunkach między państwami. W większości państw Europy bowiem utożsamiano państwo z osobą monarchy, co miał wyrazić dosadnie król Francji, Ludwik XIV, słowami: „Państwo to ja” (*l’Etat c’est moi*).

Na kontynencie europejskim szczególnie rozkwit etykiety dworskiej, w tym etykiety i ceremoniałów związanych z przyjmowaniem obcych ambasadorów i posłów, nastąpił zwłaszcza w państwach włoskich i na dworze francuskim, głównie za panowania króla Ludwika XIV („Król Słońce”). Obowiązywała tam wyszukana etykieta (galanteria), wytworny sposób salonowego bycia, w tym adoracji władcy i dam. Salony Wersalu były prawdziwą szkołą etykiety. Jeśli chodzi o Polskę, na rozwój etykiety dworskiej znaczny wpływ wywarło dzieło włoskiego pisarza, dyplomaty, Baldassare Castiglione, *Il cortegiano* („Dworzanin”), którego adaptacji zatytułowanej *Dworzanin polski* dokonał w XVI w. Łukasz Górnicki (ur. w 1527 r. w Oświęcimiu, bibliotekarz króla Zygmunta II Augusta), a także przytaczana w niniejszym podręczniku praca K. Warszewickiego, *O pośle i poselstwach*, wydana w Krakowie w 1595 roku.

Jak już wspomniano, wraz z etykietą dworską, służącą głównie podtrzymywaniu kultu władców, rozwijał się „rytuał poselski”. I tak na przykład, zgodnie z panującą wówczas etykietą, szczególnie ważna była kwestia dokładnej znajomości niekiedy długich tytułów władców, którzy byli na nie specjalnie wyczuleni, często z powodów politycznych, gdyż w tytule wyliczano wszystkie terytoria znajdujące się we władaniu władcy, a także epitety, jak „obrońca wiary”, „wielki”, „chrobry” itp. Dlatego też, ze względów pragmatycznych, dzielono tytuły na „wielkie”, zajmujące – jak w przypadku królowej brytyjskiej – niemal całą stronicę, i „małe”, używane w bieżącej korespondencji. Ważnymi elementami etykiety były kwestie nakrycia głowy posła w czasie audiencji u monarchy, wstawania lub siedzenia w czasie wymieniania oficjalnego tytułu władcy i zwyczajowego zapewnienia o „dobrym zdrowiu” władcy, zwyczaj całowania ręki monarchy itp. Na wielu dworach, w tym nawet carskim, obowiązywały specjalne przepisy, które określały reguły etykiety i ceremoniału. Reguły etykiety dworskiej przejmowane były stopniowo przez arystokrację i bogate mieszczaństwo, a także dyplomację, w której do XX w. arystokracja w znacznej mierze służyła („dyplomacja salonowa”). Właściwie dopiero po drugiej wojnie światowej nastąpiły poważne zmiany w etykiecie dyplomatycznej,

co stanowiło odbicie wielkich zmian, jakie dokonały się na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza ugruntowania się zasady suwerennej równości państw, która znalazła potwierdzenie w Karcie ONZ. Nastąpiły znaczne przemiany demokratyczne w samej służbie dyplomatycznej. Dyplomacja „salonowa” odchodziła do historii. Znacznemu uproszczeniu uległy reguły etykiety dyplomatycznej. Ograniczono do minimum m.in. różne przesadne konwenanse i reweranse⁵, używanie klasycznych strojów, jak frak, smoking i mundur dyplomatyczny, przesadne tytułowanie, w tym w korespondencji dyplomatycznej.

Także w aspekcie etykietałno-protokółarnym nie bez znaczenia było otwarcie dla pań, dopiero po drugiej wojnie światowej, drogi do stanowisk ambasadorskich w służbie dyplomatycznej⁶.

Obowiązujące po dzień dzisiejszy reguły etykiety dyplomatycznej kształtowały się zatem przez całe stulecia, głównie na dworach królewskich⁷, przechodząc z czasem do służby dyplomatycznej praktycznie wszystkich państw świata, niezależnie od ich ustrojów.

1.2.2. Pojęcie i reguły etykiety dyplomatycznej

Słowo „etykieta” wywodzi się od francuskiego *étiquette* i także w języku polskim ma kilka znaczeń. W omawianym aspekcie chodzi o podstawowe, encyklopedyczne znaczenie tego słowa, czyli: „ogół reguł stosownego zachowania się, obowiązującego w wyższych sferach”⁸. Według Małego słownika języka polskiego PWN etykieta to „ustalony i obowiązujący sposób zachowania się w pewnych środowiskach (na dworach monarchów, w kołach dyplomatycznych itp.)”.

⁵ Etykieta dworska przewidywała (i niekiedy nadal przewiduje) wyszukane zachowania i gesty, sprawiające kłopoty ambasadorom obcych państw, jak np. przemieszczanie się tyłem, aż do drzwi, by monarsze nie pokazywać pleców. Gesty te, zwane konwenansami (fr. *convenance*), czyli przyjęte formy eleganckiego zachowania się, zwłaszcza na dworach arystokratycznych i salonach dyplomatycznych, a także rewerencjami (od łac. *reverentia* ‘głęboki szacunek’, ‘cześć’) służyły właśnie okazywaniu „głębokiego szacunku” monarsze, m.in. przez ukłon zwany reweransem (fr. *révérence* ‘ukłon’, ‘dygnięcie’, ‘uszanowanie’), czyli głębokie dygnięcie z ukłonem.

⁶ I tak np. dopiero w 1983 r. mianowano, po raz pierwszy w historii Polski, kobietę ambasadorem w obcym państwie, czyli w Szwecji. Była nią Maria Regent-Lechowicz.

⁷ Nadal monarchowie sprawujący władzę zarówno w Europie, jak i innych częściach świata, np. w Japonii, uchodzą za wzór nienagannyh manier. W Europie, szczególnie na dworze brytyjskim rodziny królewskiej Windsorów nadal obowiązuje wyszukana etykieta dworska.

⁸ *Encyklopedia powszechna Larousse’a*, Paryż 2006, s. 250.

Przez pojęcie etykiety należy rozumieć ustalony porządek (system reguł) określający formy zachowania się, zwane konwenansami⁹ lub manierami¹⁰, przyjęte zwłaszcza w ekskluzywnych środowiskach, takich jak dwory monarsze („etykieta dworska”) oraz kręgi władz państwowych i dyplomacji („etykieta dyplomatyczna”).

W przypadku etykiety dyplomatycznej chodzi o przyjęte w dyplomacji i w oficjalnych kontaktach między przedstawicielami państw zwyczajowe, grzecznościowe formy zachowania się, zgodnie z określonymi regułami tej etykiety.

U podstaw etykiety dyplomatycznej leżą zwłaszcza zasady kurtuazji i godnego reprezentowania swego państwa i samego siebie. Zasada kurtuazji, czyli grzeczność i uprzejmość oraz łączące się z nią formy grzecznościowe, jest profesjonalnym nakazem dyplomaty, koniecznym do skutecznego wypełniania jego funkcji i zadań. Nic też dziwnego, że prawdziwy dyplomata stał się synonimem kurtuazji, człowiekiem wyróżniającym się nienagannymi manierami w każdej sytuacji. Nawet w kłopotliwych lub wręcz nieprzyjemnych dla niego okolicznościach zdobywa się na kurtuazyjne gesty, jak „kurtuazyjny ukłon”, „chłodny” kurtuazyjny uśmiech itp.

Etykieta dyplomatyczna to przede wszystkim umiejętność taktownego czy wręcz eleganckiego zachowania się w stosunkach z przedstawicielami obcych państw. W praktyce w języku potocznym można znaleźć wiele określeń etykiety, m.in. jako „dobre maniery”, „konwenanse”, czyli przyjęte formy i obyczaje towarzyskie, „ogłada towarzyska”, „reguły grzeczności”, „umiejętność odpowiedniego zachowania się”, „wyrobienie towarzyskie”, „nienaganne maniery”¹¹, dystynkcja, „wykwintny styl” itp. Według tych reguł, dyplomata to człowiek dystygnowany, czyli odznaczający się elegancją w sposobie bycia, dobrymi manierami, dobrym smakiem, umiarem i opanowaniem w zachowaniu i obyczaju, znający zasady etykiety dyplomatycznej i umiejący je stosować, zwłaszcza w oficjalnych kontaktach z przedstawicielami obcych państw i organizacji międzynarodowych.

⁹ Konwenanse (fr. *convenance*) to przyjęte formy towarzyskie, zwyczaje obowiązujące ludzi dobrze wychowanych, sposób zachowania się uznawany w określonym środowisku. Kiedyś stosowano także termin „konweniencja” (łac. *convenientia*) na określenie odpowiedniego zachowania się.

¹⁰ Maniery (fr. *manière* ‘sposób’) to ogłada towarzyska, sposób zachowania się, zwłaszcza w towarzystwie; określane nierzadko jako „nienaganne”, „dobre” lub „złe”.

¹¹ Według słynnego niemieckiego poety, J.W. Goethego: „Maniery to lustro, w którym każdy ukazuje swoją twarz”.

Etykieta to także takt¹², a więc delikatność, wyczucie umiaru i dobrego smaku w stosunkach między ludźmi, umiejętność takiego postępowania i wyrażania swych opinii, które nie urazi innych ludzi i pozwoli na zachowanie z nimi dobrych, kulturalnych stosunków, a także wyrażanie emocji w sposób kontrolowany i empatyczny. Należy także pamiętać o tym, że etykieta to pojęcie złożone i wieloaspektowe. Oprócz wyjątkowej kultury i stylu bycia, nienaganych manier, elegancji i taktownego zachowania się (fr. *bon ton* ‘dobry ton’) oraz przestrzegania dobrego smaku i zachowania szyku w kontaktach z innymi ludźmi, etykieta przemawia także językiem gestów (mowa ciała) i wyraża się m.in. w umiejętności doboru stosownych strojów, przestrzeganiu reguł etykiety przy stole, w sztuce jedzenia i picia, w umiejętności prowadzenia konwersacji, wygłaszania toastów, w korespondencji itd., a więc we wszystkim tym, co ogólnie określa się jako „styl dyplomatyczny”, na który składa się wiele wyżej wspomnianych przyjętych w dyplomacji reguł etykietałnych.

Ściślej chodzi o umiejętność kurtuazyjnego, taktownego, nienagannego zachowania się według przyjętych reguł etykiety, o elegancję w postępowaniu, o uprzejmość i szacunek w kontaktach z przedstawicielami obcych państw, o to, by możliwie jak najlepiej prezentować się w kontaktach z nimi dla stwarzania przyjaznej atmosfery we wzajemnych stosunkach, a więc o konstruktywny styl uprawiania dyplomacji¹³.

W dyplomacji szczególnie ważna jest umiejętność robienia pozytywnego wrażenia, zwłaszcza „pierwszego”. Stąd też tak dużą wagę przywiązuje się do ujmującego sposobu bycia, przyjemnego „uśmiechniętego” wyrazu twarzy, oszczędnej gestykulacji, umiejętności prowadzenia konwersacji, a zwłaszcza cierpliwego słuchania rozmówcy, galanterii wobec pań, schludnego i niewyzywającego, odpowiadającego charakterowi spotkania czy przyjęcia ubioru¹⁴, a także całego szeregu innych reguł etykiety dyplomatycznej, które zostaną omówione w niniejszym podręczniku.

Dlatego też na podstawie obserwacji i praktyki można stwierdzić, że etykieta i wspomniany powyżej styl dyplomatyczny odgrywają bardzo ważną rolę

¹² Jak pisze brytyjski znawca protokołu i etykiety dyplomatycznej: „Dyplomacja to zastosowanie inteligencji i taktu w prowadzeniu oficjalnych stosunków między rządami niepodległych państw” (E. Satow, *Guide to Diplomatic Practice*, London 1958, s. 1).

¹³ Dlatego już w starożytności Dionizjusz z Halikarnasu lakonicznie stwierdził: „Styl to człowiek”.

¹⁴ Jak powiedziała Coco Chanel, matka chrzestna współczesnej mody: „Moda przemija, styl pozostaje”.

w kontaktach między przedstawicielami państw i organizacji międzynarodowych. Reguły etykiety znakomicie sprzyjają tworzeniu dobrej atmosfery, tak pomocnej w nawiązywaniu kontaktów z przedstawicielami niekiedy odległych od siebie pod wieloma względami państw. Można także w odniesieniu do etykiety powiedzieć, że „łagodzi obyczaje”, zwłaszcza w sytuacjach, gdy za stołem rokowań zasiadają zwaśnione strony lub nieprzyjaciele, by wspólnie, w spokojnej i kulturalnej atmosferze, poszukiwać wyjścia z konfliktowej sytuacji.

Należy przy tym mieć na uwadze, że reguły etykiety i protokołu dyplomatycznego, które nierzadko idą w parze i uzupełniają się nawzajem, mają charakter uniwersalny, gdyż są stosowane w kontaktach z przedstawicielami obcych państw na całym świecie.

Jak już wspomniano, zwłaszcza w drugiej połowie ubiegłego stulecia, w związku z demokratyzacją stosunków międzynarodowych, reguły etykiety podlegały procesowi uproszczenia. Znalazło to wyraz w odstępowaniu od przesadnego posługiwania się tradycyjnymi tytułami i rozbudowanymi formułami grzecznościowymi, zarówno w konwersacji, jak i korespondencji dyplomatycznej, ograniczeniu do nieodzownego minimum noszenia tradycyjnych strojów, zwłaszcza mundurów dyplomatycznych, odformalizowaniu niektórych wizyt najwyższych przedstawicieli państw i zastępowaniu ich wizytami roboczymi, dyplomacją bezpośrednią („dyplomacją bez krawatów”, „dyplomacją weekendową” itp.). W sumie jednak przetrwały i nadal obowiązują podstawowe zasady etykiety dyplomatycznej jako umiejętność taktownego, kurtuazyjnego czy wręcz eleganckiego zachowania się w stosunkach z przedstawicielami obcych państw. Służą one pozyskiwaniu szacunku i sympatii dla swego państwa i społeczeństwa, przyczyniając się tym samym do zbliżenia i rozwoju stosunków nierzadko z odległymi od siebie geograficznie i kulturowo narodami i państwami.

Można więc powiedzieć, że etykieta dyplomatyczna to nie oderwany od życia sztuczny rytuał, odziedziczony z dworskiej, monarszej tradycji, lecz wciąż niezbędna i aktualna w zawodzie dyplomaty umiejętność eleganckiego i inteligentnego zachowania się w każdej sytuacji¹⁵ z udziałem przedstawicieli obcych państw, służąca realizacji funkcji i zadań służby dyplomatycznej, a zatem polityki zagranicznej państwa.

¹⁵ Doceniając wagę etykiety w życiu dyplomatycznym, W. Günther zauważył, stosując przy tym terminy francuskie, że w dyplomacji nie wystarczy *être*, czyli ‘istnieć, być’, lecz trzeba jeszcze *paraître*, czyli ‘wyglądać’, i to zarówno „w rozmowie”, jak i „w sposobie bycia” (W. Günther, *Pióropusz i szpada*, Paryż 1963).

Ponadto etykieta dyplomatyczna jako przyjęta w skali międzynarodowej forma eleganckiego zachowania się w stosunkach z przedstawicielami obcych państw oraz część składowa ogólnych norm kultury i dobrego obyczaju, taktu i wyszukanego smaku, może z powodzeniem znaleźć (i nierzadko znajduje) zastosowanie także w innych kręgach aniżeli dyplomatyczno-rządowe (np. parlamentarnych, administracji państwowej, naukowych i biznesu)¹⁶.

Reguły etykiety to jednak nie tylko nienaganne maniery i kurtuazja, lecz także wiele innych aspektów, m.in. umiejętność prowadzenia konwersacji, posługiwania się korespondencją dyplomatyczną, kartami wizytowymi, tytułowania, noszenia odpowiednich ubiorów, w zależności od określonych okoliczności, a także orderów i odznaczeń, spożywania wyszukanых potraw i wznoszenia toastów, które to aspekty zostały omówione w niniejszym podręczniku.

Warto też zauważyć, że reguły etykiety dyplomatycznej niekiedy zazębiają się z regułami protokołu dyplomatycznego. Na przykład protokół odpowiada za organizację uroczystego obiadu i rozsadzanie – według precedencji – gości za stołem. Reguły etykiety określają natomiast zachowanie się gości przy stole, prowadzenie konwersacji, sposób spożywania poszczególnych dań, picia win, wznoszenia toastów, galanterię wobec pań itd.

Reguły etykiety dyplomatycznej idą więc niekiedy w parze z regułami protokołu, z którymi przez to bywają nierzadko mylone, także w dostępnych na rynku księgarskim podręcznikach protokołu dyplomatycznego i *savoir-vivre'u*. Większość z nich w ogóle nie wyodrębnia i nie rozróżnia reguł etykiety od reguł protokołu i *savoir-vivre'u*.

W wielu jednak podręcznikach protokołu i *savoir-vivre'u* wskazuje się na znaczenie i odrębność reguł etykiety dyplomatycznej i dworskiej, także w czasach współczesnych. Na przykład Hans-Georg Schnitzer, pisząc na temat dzisiejszych form towarzyskich, określa etykietę jako „całokształt zasad towarzyskiego zachowania się w warunkach oficjalnych i dworskich”, podkreślając, że „etykieta jest pożytecznym instrumentem ułatwiającym spotkania w sprawach międzynarodowej polityki państwa”. Według niego, etykieta nie jest więc dla „zwykłych śmiertelników”, którzy „nie poruszają się zazwyczaj

¹⁶ Wielu autorów zwraca uwagę na znaczenie znajomości reguł etykiety, nie tylko przez dyplomatów, lecz także w szerszym zakresie. Na przykład Ute Witt pisze, że znajomość etykiety dodaje pewności siebie, wzmacnia poczucie własnej wartości i powoduje, że czujemy się pewnie w każdym towarzystwie. Ponadto umiejętne zachowanie się może przysporzyć nam sympatii (U. Witt, *Savoir-vivre przy stole, czyli jak nie najeść się wstydu*, Warszawa 2009, s. 6–7).

w takich kręgach”, chociaż muszą się dostosować do etykiety, gdy udają się na spotkania „z osobami reprezentującymi państwo” albo gdy są zapraszani, na przykład, na „prywatną audiencję u królowej lub papieża”¹⁷.

Znajomość etykiety jest szczególnie ważna w zawodzie dyplomaty. Od tego w dużej mierze zależy skuteczność jego działania. Nieprzypadkowo kiedyś mówiono, że prawdziwy dyplomata ma „sznyt dżentelmena”, a więc wyróżnia się eleganckimi manierami.

Wbrew niektórym opiniom, starającym się przypisać dyplomatom pewną zachowawczość, głównie z powodu tego, że wywiązują się oni skrupulatnie z obowiązku przestrzegania reguł etykiety, dyplomata współczesny jest człowiekiem na wskroś nowoczesnym.

Same reguły etykiety, które wywodzą się z etykiety dworskiej, jak już wspomniano, przeszły w ubiegłym stuleciu przez filtr „demokratyzacji” i zachowały swą użyteczną aktualność, służąc godnemu reprezentowaniu państwa i narodu.

Należy dodać, że zasady etykiety omówione w tym podręczniku powinny obowiązywać nie tylko dyplomatów, lecz wszystkich tych, którzy służbowo reprezentują swoje państwo i społeczeństwo za granicą i odpowiadają za budowanie ich pozytywnego wizerunku w świecie.

Etykieta jest pojęciem dosyć pojemnym, wychodzącym poza tradycyjne rytuały. Obejmuje bowiem, oprócz eleganckich manier i w ogóle kulturalnego sposobu bycia, także umiejętność powściągnięcia emocji, zachowania spokoju, dystansu i dyskrecji oraz tak ważnego w dyplomacji pozyskiwania zaufania.

Jak już wspomniano powyżej, etykieta dyplomatyczna jest pojęciem wieloaspektowym, dotyczącym różnych dziedzin życia publicznego i towarzyskiego. Stąd też w niniejszym podręczniku wyodrębnione zostały poszczególne rodzaje etykiety, m.in. „etykieta przy stole”, „etykieta konwersacyjna”, „etykieta ubraniowa”, „etykieta flagowa”, „etykieta orderowa”, „etykieta żałobna”, „etykieta w korespondencji dyplomatycznej” itd.

1.3. Protokół dyplomatyczny

1.3.1. Narodziny współczesnego protokołu dyplomatycznego

Wprawdzie narodziny protokołu dyplomatycznego nastąpiły dopiero w XIX wieku, na kongresie wiedeńskim, ale poszczególne elementy protokołu poja-

¹⁷ H.-G. Schnitzer, *Poradnik współczesnego savoir-vivre'u*, Warszawa 1996, s. 16.

wiały się na dworach monarszych od czasów starożytnych, głównie w związku z organizacją pobytu obcych poselstw.

Już w starożytności, zwłaszcza w czasach cesarstwa rzymskiego i później cesarstwa bizantyńskiego, dużą wagę przywiązywano do zapewnienia nie tylko odpowiedniej oprawy etykietalno-ceremonialnej przy przyjmowaniu obcych poselstw, szczególnie uroczystych audyencji u cesarza, lecz także godnego pobytu poselstwa, w tym odpowiednich warunków zakwaterowania, wyżywienia, bezpieczeństwa, a niekiedy rozrywki. Sprawy te nabierały wyjątkowego znaczenia, gdy czas oczekiwania na audyencję się przedłużał. Dlatego kwestiami tymi zajmowały się specjalne organy lub urzędnicy.

W starożytnym Rzymie sprawy obcych poselstw należały do kolegium feccjalów (kapłanów). Poselstwa państw zaprzyjaźnionych witano już na granicy i eskortowano do Rzymu. Członków poselstwa umieszczano w wygodnych kwaterach, zapewniano im pełne bezpieczeństwo („nietykalność”) i traktowano z wielkim szacunkiem i kurtuazją.

Obcymi posłami przybywającymi do Rzymu opiekował się wyższy urzędnik dworski, zwany mistrzem ceremoniału (łac. *magister officiorum*). Był on, jak pisze J. Makowski, „czymś w rodzaju współczesnego szefa protokołu dyplomatycznego”¹⁸. Obcym posłom od granicy towarzyszył *kwesor*, który dbał o ich bezpieczeństwo i całkowite utrzymanie. W Rzymie oferowano im gościnne kwatery w specjalnie na ten cel przeznaczonym budynku, zwanym *graecostatis*, gdyż większość obcych poselstw przybywała wówczas z Grecji. Urządzano na ich cześć zabawy ludowe i igrzyska. Obdzielano się wzajemnie zazwyczaj cennymi darami. Obcy posłowie uważani byli niemal za osoby uświęcone, korzystające z całkowitej nietykalności (łac. *sancti habeantur legati*).

Etykieta i ceremoniał z elementami protokołu były szczególnie pielęgnowane i rozwinięte w cesarstwie bizantyńskim. Według opisów w pracach poświęconych historii starożytnej¹⁹, obcy poseł składał listy uwierzytelniające na uroczystej audyencji u cesarza, wręczał mu przywiezione podarki, składał wizyty wybitnym osobistościom oraz prowadził rokowania z kanclerzem cesarstwa. Jeden z posłów tak opisuje swoją pierwszą audyencję u cesarza Konstantego VII Porfirogenety, który w X wieku skodyfikował m.in. normy ceremoniału i kancelaryjne. Wprowadzony do sali tronowej ujrzał złote drzewo, wokół którego latały złote ptaki. Po obu stronach tronu stały złote lwy, które rycząc,

¹⁸ J. Makowski, *Prawo dyplomatyczne i organizacja służby zagranicznej*, Warszawa 1952, s. 18 i n.

¹⁹ Por. m.in. *Historia dyplomacji do 1871 r.*, t. 1, op. cit.

uderzały się po bokach ogonami. Poseł zbliżywszy się z pochyloną głową, padł na ziemię, a gdy po złożeniu hołdu podniósł wzrok, spostrzegł, że cały tron z cesarzem przebrany już w inne szaty unosi się ku górze.

Bizantyńskie zabiegi organizacyjne (protokółarne) związane z podejmowaniem obcych poselstw od samego początku zmierzały do realizacji celów polityki zagranicznej i obronnej słabnącego już cesarstwa. Dlatego też obce poselstwo podejmowane było na granicy państwa przez honorową delegację dworu cesarskiego, której skład zależał od znaczenia poselstwa. Jej zadaniem było tak poprowadzić do stolicy cesarstwa obcą delegację, by wyrzucić na niej korzystne wrażenie, zwłaszcza jeśli chodzi o obronność kraju. Celowi temu służyły także imprezy organizowane w czasie pobytu w stolicy, jak widowiska publiczne, defilady wojskowe mające świadczyć o sile militarnej cesarstwa itp.²⁰

W średniowieczu i wiekach późniejszych, wraz z rozwojem służby dyplomatycznej, pojawiły się także pewne reguły etykiety i protokółarne²¹. Dotyczyło to zwłaszcza księstw włoskich, a także dworu francuskiego za czasów Ludwika XIV i w okresie od XVI wieku, kiedy to zaczęły powstawać stałe poselstwa i ambasady. Wtedy też coraz większą wagę zaczęto przywiązywać do spraw protokółarnych między najbardziej liczącymi się monarchiami na kontynencie europejskim.

Coraz częściej powracała na forum międzynarodowym zasadnicza kwestia protokółarna, to jest dotycząca prestiżu władców, łącznie z papieżem, zwłaszcza ich miejsca w porządku pierwszeństwa w Europie. Na tym punkcie władcy byli szczególnie wrażliwi, co mogło prowadzić nawet do wojen. Znany jest historyczny *casus* cesarza Henryka IV, który „na kolanach” udał się do Canossy, by ukorzyć się przed papieżem Grzegorzem VII i uznać jego pierwszeństwo.

Chodziło przy tym nie tylko o precedencję między samymi monarchami, lecz także ich przedstawicielami dyplomatycznymi (posłami, ambasadorami), uważanymi za ich *alter ego*, którym zwyczajowo powinien przysługiwać niemal taki sam uprzywilejowany status jak reprezentowanym przez nich władcom. Nic zatem dziwnego, że na tle precedencji zaczęły się pojawiać spory, głównie natury protokółarnej, m.in. o kolejność zajmowania miejsc podczas uroczystości czy też wchodzenia do sali audiencyjnej. Spory na tym tle dosyć

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Na przykład prawo posła (ambasadora) do baldachimu w sali audiencyjnej, do nakrycia głowy w obecności monarchy czy też prawo do taboretu, a więc przywilej żony obcego posła do zajęcia miejsca na taborecie obok siedzącej królowej itp.

często pojawiały się między przedstawicielami Francji i Hiszpanii. Na dworze angielskim, by uniknąć konfliktów, wybudowano osobne wejścia dla każdego z ambasadorów tych państw.

Problem jednak istniał jeszcze dosyć długo, mimo podejmowanych prób jego rozwiązania²².

Współczesne reguły protokółarne i służba protokołu zaczęły się kształtować dosyć późno²³, głównie pod koniec XVIII i w XIX wieku, w związku z koniecznością fachowej obsługi coraz większej liczby oficjalnych kontaktów (zwłaszcza między najwyższymi przedstawicielami państw), rozbudową sieci placówek dyplomatycznych i konsularnych oraz znacznym wzrostem liczby ich personelu. Wynikała z tego konieczność zapewnienia im przez państwo przyjmujące dobrych i bezpiecznych warunków bytowania, czyli realizacji w praktyce przysługujących im przywilejów i immunitetów. W tym celu w resortach spraw zagranicznych zaczęto tworzyć specjalne komórki organizacyjne, zwane przeważnie „protokołem dyplomatycznym”. Do ich zadań należało przede wszystkim zapewnienie odpowiedniej oprawy protokółarnej i ceremonialnej oficjalnych kontaktów między państwami, z uwzględnieniem rodzących się reguł protokółarnych, zwłaszcza tych dotyczących precedencji, określonych ceremoniałów i przyjętych zasad etykiety dyplomatycznej.

²² W początkach XVI w. papież Juliusz II ustalił porządek pierwszeństwa dla władców 14 państw europejskich, wśród których król polski (*Rex Poloniae*) zajmował 13. miejsce, przed królem Danii. Pierwsze miejsce zajmowała tradycyjnie głowa Stolicy Apostolskiej, a drugie cesarz. Precedencja ta dotyczyła także odpowiednio przedstawicieli dyplomatycznych tych 14 władców.

²³ Pojawienie się terminu „protokół dyplomatyczny” ma związek z kongresem wiedeńskim z 1815 r., a ściślej z zachowaniem się znacznej liczby jego uczestników (monarchów, książąt, ambasadorów itd.), którzy zamiast obradować, balowali, co książe de Ligne skwitował stwierdzeniem: „Le Congrès ne marche pas, mais il danse”. W tej to sytuacji zaistniała potrzeba koordynacji tych licznych przyjęć, bali i innych imprez, by uniknąć rozgardiaszu lub nieprzyjemnych incydentów. Dlatego też organizatorzy austriaccy skrupulatnie notowali nazwiska uczestników poszczególnych imprez, sporządzając coś w rodzaju protokółów. W ten sposób miał się narodzić termin „protokół dyplomatyczny” jako synonim porządku i dobrej organizacji imprez z udziałem najwyższych przedstawicieli państw. Według przeważającej opinii, słowo „protokół” ma się wywodzić od greckiego *protókollan*, czyli ‘kartka wklejona na początku księgi’. Współcześnie słowo to ma wiele znaczeń, np. występuje jako dokument zapisany przez właściwego urzędnika, spisanie zeznań świadków i stron, opis pewnego zdarzenia, m.in. przebiegu posiedzenia, zajścia ulicznego. Oznacza także umowę międzynarodową, załącznik do takiej umowy itp.

Do początków XIX wieku wciąż jednak brakowało jednoznacznych rozwiązań protokółarnych podkreślających suwerenną równość państw, szczególnie wobec faktu uzurpowania sobie przez wielkie mocarstwa prawa do pierwszeństwa (precedencji) ich przedstawicieli dyplomatycznych (ambasadorów). Na tym tle coraz częściej dochodziło do incydentów i sporów między wielkimi mocarstwami, wyczulonymi na punkcie swego prestiżu i pozycji wielkomocarstwowej. Władcy takich państw rościli sobie prawo do uprzywilejowanego traktowania swych przedstawicieli dyplomatycznych (ambasadorów) w stosunku do przedstawicieli państw mniejszych („słabszych”), wymuszając dla nich pierwszeństwo m.in. podczas uroczystych audiencji na dworach monarszych, oraz zastrzegając dla nich m.in. tytuł ambasadora, podczas gdy pozostali nosili przeważnie tytuł posła lub ministra. Za kwestiami protokółarnymi kryły się nierzadko względy polityczne. Stąd dużą wagę przywiązywano do rozbudowujących się reguł protokółarnych, które obok często skostniałych, tradycyjnych reguł ceremoniału, nabierały coraz większego znaczenia. Ze szczególnym zrozumieniem spotykały się ze strony państw o ustroju republikańskim, zwłaszcza rosnących w siłę Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Jeśli chodzi o same reguły protokółarne, ich kształtowanie wiąże się z umacnianiem zasady suwerennej równości państw, która w zakresie służby dyplomatycznej znalazła potwierdzenie w tzw. *Regulaminie wiedeńskim*, przyjętym na kongresie wiedeńskim 19 marca 1815 r.²⁴ Uregulował on przede wszystkim konfliktogenną kwestię precedencji, eliminując nierówne traktowanie przedstawicieli dyplomatycznych państw, zwłaszcza tych mniejszych i słabszych, którzy musieli ustępować miejsca tym silniejszym („mocarstwom”), począwszy od kolejności składania listów uwierzytelniających poprzez ich udział w uroczystych audiencjach u głowy państwa, zajmowania miejsca za stołem, na trybunie czy też w orszaku. Regulamin wiedeński usystematyzował, pod kątem precedencji, pozycję szefów przedstawicielstw dyplomatycznych państw, dzieląc ich na trzy klasy. Do pierwszej, najwyższej, zaliczono: ambasadora, nuncjusza i legata²⁵, do

²⁴ W języku francuskim nazwa oryginalna *Réglement sur le rang entre les agents diplomatiques*. Stanowi on 17. załącznik do *Aktu końcowego kongresu wiedeńskiego*. W części wstępnej Regulaminu wskazuje się na główny motyw przyjęcia tego dokumentu, a mianowicie chęć „zapobieżenia kłopotom (*embarras*), jakie często pojawiały się i jakie mogą jeszcze być wywołane przez pretensje co do pierwszeństwa między poszczególnymi przedstawicielami dyplomatycznymi”.

²⁵ Chodzi o legata papieskiego, który to tytuł wyszedł praktycznie z obiegu dyplomatycznego. Dlatego legat papieski, jako pełniący obecnie przeważnie misje religijne, a więc specjalny

drugiej – posła, ministra pełnomocnego i internuncjusza, do trzeciej – *chargé d'affaires*. Regulamin wprowadził jednocześnie, oparte na kryteriach obiektywnych, a faktycznie na zasadzie suwerennej równości państw, reguły precedencji między przedstawicielami dyplomatycznymi państw. Miejsce w porządku pierwszeństwa uzależniono od daty złożenia głowie państwa przyjmującego listów uwierzytelniających, rezygnując z dotychczasowej praktyki opartej na „związках pokrewieństwa lub małżeństwach między dworami” albo „przymierzach politycznych”. Postanowienia Regulaminu wiedeńskiego znalazły (z niewielkimi zmianami) potwierdzenie w Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r. W Konwencji zrezygnowano np. z przewidzianego w Regulaminie wiedeńskim przywileju, iż jedynie szefowie misji zaliczani do pierwszej klasy, a więc ambasadorowie i nuncjusze, posiadają „charakter reprezentacyjny”, którym z tego tytułu przysługuje prawo korzystania z takiego samego traktowania jak ich władcom, podczas pobytu za granicą²⁶.

1.3.2. Określenie protokołu dyplomatycznego i jego reguł

Termin „protokół dyplomatyczny” stosowany jest współcześnie w dwóch znaczeniach. W pierwszym oznacza zbiór reguł i przepisów określających formy organizacyjne, praktyczne funkcje i kwestie związane z organizacją oficjalnych kontaktów szczególnie między najwyższymi przedstawicielami obcych państw, a także przedstawicielami dyplomatycznymi tych państw. Ma on zapewnić odpowiednią oprawę protokółarno-ceremonialną i etykietalną tych kontaktów,

wysłannik papieża w misjach specjalnych, w randze kardynała, został pominięty w Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r.

²⁶ Należy jednak przypomnieć, że mimo przyjęcia w Regulaminie wiedeńskim z 1815 r. zasady równości przedstawicieli dyplomatycznych suwerennych państw, jeśli chodzi o pierwszą klasę, czyli ambasadorów, obowiązywało od czasów kongresu wiedeńskiego niepisane porozumienie, zgodnie z którym początkowo państwa koalicji antynapoleońskiej (Anglia, Austria, Prusy i Rosja) oraz Francja i Stolica Apostolska, a później Turcja i Japonia, miały niejako „prawo” wysyłać swych przedstawicieli dyplomatycznych w randze ambasadorów. Pozostałe państwa, w tym Polska, po odzyskaniu niepodległości, wysyłały w zasadzie tylko posłów, ministrów pełnomocnych i stałych *chargé d'affaires*. Jednakże Polska, mająca ambicje mocarstwowe, z czasem zaczęła także mianować ambasadorów, najpierw we Francji i przy Stolicy Apostolskiej, a następnie także w innych państwach. Sytuacja taka utrzymywała się do końca drugiej wojny światowej, a ściślej do czasu przyjęcia Karty ONZ w 1945 r., sankcjonującej całkowite równouprawnienie suwerennych państw, które zaczęły mianować w zasadzie tylko ambasadorów. Instytucja posła prawie zniknęła ze stosunków dyplomatycznych między państwami.

szczególnie wizyt osobistości wysokiego i najwyższego szczebla państwowego (w tym głowy państwa, szefa rządu i ministra spraw zagranicznych), ułatwić i uporządkować organizację przyjęć i imprez oraz stosowanie w praktyce zasad protokołu dyplomatycznego (zwłaszcza precedencji). W drugim znaczeniu „protokół dyplomatyczny” stanowi specjalną komórkę organizacyjną, przeważnie ministerstwa spraw zagranicznych, powołaną do realizacji reguł i zadań protokółarnych oraz przywilejów i immunitetów członków przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych i funkcjonariuszy organizacji międzynarodowych, akredytowanych w państwie przyjmującym, a także załatwiania spraw związanych z funkcjonowaniem korpusu dyplomatycznego i konsularnego w państwie przyjmującym.

Służba protokołu dyplomatycznego, umiejscowiona głównie w MSZ i kancelarii głowy państwa, stoi na straży prestiżu i godności państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego, a więc równoprawnego uczestnika w obrocie międzynarodowym. Dlatego reaguje na wszelkie niewłaściwe traktowanie symboli państwa i statusu przedstawicieli państwa, w tym uchybienia w zakresie precedencji, a także tytułatury, zwłaszcza głowy państwa i nazwy samego państwa²⁷, wykorzystywanie aspektów protokółarnych jako politycznego instrumentu dyplomacji itp.

Do podstawowych zasad protokołu dyplomatycznego należy także dbanie o przestrzeganie zasad etykiety, zwłaszcza kurtuazji, i zasady precedencji.

Pośród zasad etykiety zasada kurtuazji stanowi tradycyjną podstawę działalności protokołu dyplomatycznego, służącą tworzeniu warunków i atmosfery zbliżenia oraz współpracy między państwami, niezależnie od dzielących je różnic ustrojowych, m.in. poprzez przestrzeganie zasady równości suwerennej państw przy organizacji wizyt, spotkań, konferencji oraz okazywanie pomocy

²⁷ Szczególnie w dawnych wiekach skrupulatne przestrzeganie tytułatury władcy miało polityczne znaczenie, gdyż w tytułach wymieniano wszystkie terytoria, w tym te podbite, podległe władztwu danego monarchy. Nierzadko chodziło też o uznanie przez inne państwa przyjętego tytułu władcy, zwłaszcza ze względów politycznych, dla podniesienia znaczenia i prestiżu samego władcy i jego państwa. Jako przykład można podać przyjęcie przez Iwana IV (Groźnego) tytułu cara, władcy Rosji. Wiele państw, w tym Polska, wstrzymywało się z uznaniem tego tytułu do 1634 r., czyli tzw. traktatu polanowskiego. Podobnie rzecz się miała w przypadku przybranego przez cara Piotra I tytułu „imperatora” Rosji. Z uznaniem tego tytułu zwlekała m.in. Francja. W czasach niemal współczesnych dyktator włoski Mussolini zabiegał np. o uznanie króla Włoch za władcę podbitych państw, tj. Abisynii (Etiopii) i Albanii, co znalazło wyraz w listach uwierzytelniających nowo mianowanych ambasadorów Włoch. W wielu państwach, w tym w Polsce, listy te nie zostały przyjęte.

przedstawicielom dyplomatycznym obcych państw akredytowanym w państwie przyjmującym. Oczywiście, sprzeczne z zasadą kurtuazji jest wykorzystywanie pewnych aspektów protokółarnych do celów politycznych²⁸.

Kolejną bardzo ważną zasadą protokołu dyplomatycznego jest zasada precedencji, zapewniająca danej osobie należne jej miejsce w przyjętym w państwie porządku pierwszeństwa, np. miejsce przy stole, na trybunie, w pochodzie itp. Współcześnie zasada precedencji wyszła poza krąg szefów misji dyplomatycznych, których pierwotnie dotyczyła (Regulamin wiedeński z 1815 r.), i objęła także inne kręgi hierarchii państwowej.

Wdrażanie w życie reguł precedencji nie jest sprawą łatwą i w praktyce wymaga stosowania „zasady elastyczności” (zob. rozdział 2) i kierowania się politycznym doświadczeniem. W pewnych przypadkach bowiem, ze względów politycznych, trzeba odstępować od ustalonego porządku pierwszeństwa.

Reguły protokołu dyplomatycznego, podobnie jak reguły etykiety, mają obecnie charakter międzynarodowy, przybierając niekiedy formę zwyczaju międzynarodowego. Są one bowiem *mutatis mutandis* uznawane i stosowane w praktyce wszystkich suwerennych państw świata oraz międzynarodowych (międzyrządowych i międzypaństwowych) organizacji²⁹. Ich specjalne znaczenie polega na tym, że służą poszanowaniu zasady suwerennej równości państw, ich prestiżu i godności ich przedstawicieli, bronią prawa państwa do wzajemnego szacunku (zob. rozdział 2).

Reguły protokołu zazębiają się nierzadko z regułami etykiety i ceremoniału, gdyż w praktyce w dużej części realizowane są przez Protokół Dyplomatyczny. Przygotowując od strony organizacyjnej i technicznej wizyty, przyjęcia i inne wydarzenia z udziałem przedstawicieli obcych państw, w tym korpusu dyplomatycznego, Protokół Dyplomatyczny wskazuje zazwyczaj niektóre reguły

²⁸ Jak potwierdza praktyka, protokół dyplomatyczny może być niekiedy wykorzystywany także do celów politycznych. Dzięki odpowiedniemu sterowaniu (manipulowaniu) oprawą protokółarną można rozgrywać pewne polityczne aspekty, zwłaszcza w stosunkach dwustronnych, a przez to wpływać na nastroje polityczne, np. akcentować ich chłód lub podnosić ich temperaturę. Tak np. w czasach PRL oprawa protokółarna nierzadko służyła fałszowaniu rzeczywistych nastrojów w stosunkach między tzw. socjalistycznymi państwami, zwłaszcza przy okazji wizyt najwyższego szczebla, poprzez organizowanie przez władze powitań, wypełnianie ulic, przez które przejeżdżała delegacja z przywódcami tych państw, tłumami ludzi, w tym młodzieżą szkolną, gęste oflagowanie ulic itp.

²⁹ Na przykład w celu omówienia kwestii ujednolicania reguł protokołu dyplomatycznego został zwołany we wrześniu 1995 r. I Międzynarodowy Kongres Protokołu w Oviedo (Hiszpania).

etykiety, np. ubraniowej, które będą obowiązywać w czasie wizyt, przyjęć i innych wydarzeń o charakterze dyplomatycznym, oraz ceremoniał obowiązujący w danym państwie podczas różnych uroczystości, jak np. składanie listów uwierzytelniających. O znaczeniu reguł protokółarnych świadczy m.in. reakcja mass mediów na zachowania naruszające te reguły³⁰.

1.3.3. Protokół Dyplomatyczny jako jednostka organizacyjna MSZ

Przy okazji omawiania reguł protokółarnych warto także zwrócić uwagę na organizację i zakres działania wspomnianej już specjalnej komórki organizacyjnej, działającej chyba w każdym ministerstwie spraw zagranicznych, zwanej na ogół Protokołem Dyplomatycznym. Jej głównym celem jest właśnie realizacja reguł protokółarnych, a także wykonywanie innych zadań, głównie o charakterze techniczno-organizacyjnym, związanych z oficjalnymi kontaktami przedstawicieli państw, zwłaszcza z ich wizytami, obrotem dyplomatycznym i konsularnym w ogóle.

W wielu państwach, m.in. w Polsce, Protokół Dyplomatyczny jako komórka organizacyjna MSZ pełni także rolę protokołu państwowego, tzn. przygotowuje wizyty i obsługę protokółarną nie tylko ministra spraw zagranicznych, jego zastępców i ich odpowiedników zagranicznych, lecz także oficjalne wizyty głów państw i szefów rządów zarówno własnych za granicą, jak i obcych w państwie wizytowanym.

Sprawy związane z zakresem działania Protokołu Dyplomatycznego można prześledzić na przykładzie Protokołu Dyplomatycznego polskiego MSZ, który nie odbiega od powszechnej praktyki międzynarodowej.

Protokół Dyplomatyczny MSZ pełni m.in. rolę protokołu państwowego, przygotowuje plany i programy wizyt głów państw, szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych obcych państw w Polsce oraz ich polskich odpowiedników w obcych państwach. Przygotowuje audyencje przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych u Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów, marszałków Sejmu i Senatu oraz Ministra Spraw Zagranicznych; zapewnia obsługę protokółarną

³⁰ Do takiego zachowania doszło np. w czasie spotkania szefów partii opozycyjnych z prezydentem USA, B. Obamą, w pałacu prezydenta RP w Warszawie w czerwcu 2011 r., podczas którego przewodniczący jednej z partii nagle przemienił się w fotoreportera, robiąc ostentacyjnie zdjęcia prezydentowi USA i jego ochronie. Fakt ten został określony przez media jako rażące *faux pas* („Wprost”, 12 czerwca 2011 r.).

przyjęć dyplomatycznych, głównie Prezydenta RP, Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych; prowadzi korespondencję dyplomatyczną (protokółarną), przygotowuje listy uwierzytelniające, odwołujące, życzenia, gratulacje, kondolencje Prezydenta RP, Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych; prowadzi sprawy związane z akredytacją przedstawicieli państw obcych w RP i przedstawicieli RP w obcych państwach oraz z akredytacją m.in. konsulów honorowych obcych państw w Polsce; czuwa nad przestrzeganiem przywilejów dyplomatycznych i konsularnych oraz zasady wzajemności; sporządza ewidencję personelu obcych przedstawicieli dyplomatycznych i urzędów konsularnych oraz innych osób korzystających z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych w Polsce; współdziała z właściwymi służbami w sprawach dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa obcym dyplomatom i konsulom w Polsce; załatwia sprawy związane ze zwolnieniami celnymi i podatkowymi przysługującymi obcym dyplomatom i konsulom; ułatwia nabywanie przez nich mieszkań i pomieszczeń biurowych.

1.4. Ceremonie i ceremoniały

1.4.1. Pojęcie i historyczne korzenie ceremonii i ceremoniału

Ceremonia (od łac. *caeremonia*, oznaczającego w czasach rzymskich ‘obrzędy religijne’) to według słownika oficjalna uroczystość lub obrzęd, przebiegające według ustalonego planu lub rytuału. Jest to czynność wykonana z powagą i dbałością o zachowanie konwenansów. Zazwyczaj ma charakter uroczystego aktu, wydarzenia z zachowaniem tradycyjnych symbolicznych form. Może to być ceremonia powitania i pożegnania głowy państwa, koronacji, odsłonięcia pomnika czy składania listów uwierzytelniających przez nowo mianowanego ambasadora obcego państwa, składania wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie itd. Wyróżnia się m.in. ceremonię dworską (m.in. koronację, zaślubiny), państwową (np. zaprzysiężenie głowy państwa), kościelną, pogrzebową itd. *Ceremoniał* natomiast to ogół przepisów i form obowiązujących w czasie ceremonii, ustalony przepisami lub tradycją sposób postępowania i zachowania się obowiązujący podczas różnych oficjalnych uroczystości, m.in. wizyt państwowych.

Niemal od początków cywilizacji ludzkiej wyjątkowym wydarzeniom w życiu człowieka i społeczności ludzkiej (później państw), a głównie dworów monarchów, towarzyszył zawsze ceremoniał określający ceremonie związane

z różnymi uroczystościami, np. z okazji narodzin następcy tronu lub jego wstąpienia na tron (ceremonia dworska), w związku z objęciem stanowiska przez prezydenta lub z okazji składania listów uwierzytelniających przez nowo mianowanego ambasadora obcego państwa itd. Ceremoniały państwowe wiązały się więc ze sprawowaniem i umacnianiem autorytetu władcy (np. koronacja, składanie hołdów).

Początki reguł ceremoniału sięgają głębokiej starożytności i są związane *de facto* z kształtowaniem państwowości. Ceremoniał państwowy nabrał szczególnego wymiaru w cesarstwie bizantyńskim, służąc zwłaszcza w okresie jego powolnego upadku do kamuflowania słabości militarnej. Stąd wzięły się m.in. wielkie defilady wojskowe dla zademonstrowania poselstwom obcych mocarstw rzekomej siły militarnej cesarstwa (w czasie defilady nierzadko przebierano kilka razy te same oddziały w inne mundury wojskowe). Tradycje wielu elementów ceremoniału bizantyńskiego przetrwały całe stulecia, zwłaszcza na dworze tureckim, szacha Persji, a w mniejszym stopniu na dworze moskiewskim. Przeniknęły także częściowo do państw Europy środkowo-wschodniej, w tym Polski, w której ceremoniał charakteryzował się w tych czasach niekiedy przesadną skłonnością do przepychu i wystawności. Jak piszą A. Przyboś i R. Żeleński na temat dyplomacji polskiej w XVI i XVII wieku: „ta skłonność do pompy (...) była niewątpliwym skutkiem krzyżowania się na jej terenie wpływów dyplomatycznych zachodnich z wpływami tureckimi, rosyjskimi itd., które były wyrazem prymitywnego przekonania, że o potęgę reprezentowanego kraju świadczy przede wszystkim czysto zewnętrzne wystąpienie”³¹. Zwłaszcza w okresie absolutyzmu rozbudowany ceremoniał służył umacnianiu kultu i władzy monarchy. Z wielką pompą odbywały się uroczyste wjazdy poselstw obcych monarchów do stolic i siedzib monarszych, którym zazwyczaj towarzyszył barwny orszak, liczący nierzadko kilkaset osób, oraz asysta wojskowa i tłumy mieszkańców zaciekawionych malowniczym, a czasami egzotycznym widowiskiem³².

³¹ A. Przyboś, R. Żeleński, *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI–XVII stulecia*, Kraków 1959, s. 45.

³² Także niektóre polskie poselstwa przeszły do historii jako charakteryzujące się wystawnością, a nawet przepychem. Do takich zalicza się np. poselstwo Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w 1622 r., liczące 300 osób. Natomiast wielki poseł króla i Rzeczypospolitej do Turcji, wojewoda chełmiński Jan Gliński, stał na czele orszaku 450 ludzi i 650 koni. Krzysztof Zbaraski, koniuszy wielki koronny, udał się do Stambułu na czele orszaku złożonego z 1000 ludzi i 1500 koni (*Historia dyplomacji polskiej X–XX wieku*, *op. cit.*, s. 209).

W dawnych czasach reguły ceremoniału odgrywały ważną rolę, dlatego skrupulatnie ich przestrzegano, a ich naruszenie traktowano jako obrazę monarchy. Dlatego w celu uniknięcia nieporozumień i zadrażnień na tym tle wydawano nawet specjalne regulaminy w formie broszur (począwszy od XVIII w.), które określały obowiązujące na danym dworze reguły etykiety i ceremoniału.

Wiele reguł ceremonialnych przetrwało do naszych czasów, np. rozkładanie czerwonego chodnika (dywanu) na powitanie i pożegnanie głów państw, składających oficjalne wizyty w obcym państwie, lub przewożenie nowo mianowanych ambasadorów na uroczystość składania listów uwierzytelniających głowie państwa przyjmującego karocą ciągnioną przez konie w uroczystej uprzęży, której towarzyszy strojny oddział konny itp. Tradycje wywodzące się z dawnych czasów zachowały się także (oczywiście z koniecznymi zmianami) w odniesieniu do strojów i niektórych aspektów ceremoniału i etykiety. W minionych czasach poseł i towarzyszące mu w orszaku osoby (do XX w. tylko mężczyźni) w czasie oficjalnej wizyty u obcego monarchy ubrani byli w uroczyste kaftany. Dzisiaj nosi się zwykle fraki, żakiety lub ciemne garnitury wyjściowe. Na dworach monarszych obowiązywał na powitanie głęboki ukłon, niekiedy aż do ziemi. Nadal na dworach tych wymagana jest specjalna etykieta powitania i pożegnania³³. To samo można powiedzieć o wygłaszanych kiedyś kwiecistych przemówieniach przy przekazywaniu przez posła pisma od swego władcy. Współcześnie przemówienia takie ambasador wygłasza (nie zawsze) podczas wręczania głowie państwa listów uwierzytelniających. Kontynuowany jest także, wywodzący się prawdopodobnie ze starożytności, zwyczaj obdarowywania się upominkami, niegdyś bardzo drogimi, a obecnie tylko symbolicznymi (zob. rozdział 3).

³³ Jeden z incydentów na tym tle wydarzył się w latach 50. ubiegłego stulecia na dworze królowej Holandii. Etykieta na dworze Jej Królewskiej Mości przewidywała, że na zakończenie ceremonii składania listów uwierzytelniających ambasador powinien ukłonić się królowej, cofnąć o trzy kroki i odwrócić, a następnie, wychodząc, przy drzwiach odwrócić się raz jeszcze, ponownie ukłonić się królowej i dopiero opuścić salę audiencjonalną. Wszystko to jednak okazało się zbyt skomplikowane dla pewnego ambasadora z Europy Środkowej, który na zakończenie audiencji, „pomylił strony świata” i zamiast po cofnięciu się kilka kroków odwrócić się w kierunku drzwi wyjściowych, ku przerażeniu organizatorów ceremonii zaczął przemieszczać się tyłem w kierunku monarchini, niemal „siadając” na jej kolanach. Stał się przez to przedmiotem żartów i anegdot.

Na uwagę zasługuje także wywodząca się z czasów starożytności funkcja mistrza ceremonii³⁴. Do jego zadań należało czuwanie nad organizacją i przebiegiem ceremonii na dworze monarszym, zgodnie z ustalonymi regułami ceremonialnymi (ceremoniałem). Każde państwo miało własny ceremoniał dworski. Na przykład w Wielkiej Brytanii do dziś przetrwała funkcja lorda szambelana dworu królewskiego (*The Lord Chamberlain*). We Francji natomiast istniała funkcja wielkiego mistrza ceremonii. Nadal funkcjonuje, wywodzące się z XVI wieku, stanowisko protokółarne „wprowadzającego ambasadorów” (*Introducteur des Ambassadeurs*).

1.4.2. Współczesne ceremoniały

Współcześnie ceremoniały można podzielić na: ceremoniał państwowy, obejmujący głównie reguły i formy ceremonialne, które obowiązują w czasie oficjalnych wizyt głów państw, szefów rządów itd. oraz różnych imprez i uroczystości państwowych, organizowanych na koszt państwa; ceremoniał wojskowy, obowiązujący przy różnych okazjach związanych z wojskiem, w tym marynarką wojenną, oraz ceremoniał stricte dyplomatyczny, łączący się zwłaszcza ze składaniem głowie państwa listów uwierzytelniających przez nowo mianowanych ambasadorów obcych państw (m.in. oflagowanie, kompania honorowa, odegranie hymnów narodowych obu państw), składaniem wieńców przez szefów przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w państwie przyjmującym lub w ich imieniu przez dziekana korpusu dyplomatycznego lub konsularnego.

W przypadku ceremoniału państwowego chodzi o reguły ceremonialne obowiązujące w czasie uroczystych ceremonii odbywających się według ustalonych w każdym państwie przepisów ceremonialno-protokółarnych. Stosowane są one zwłaszcza przy okazji uroczystych ceremonii podczas składanych przez głowy państwa i szefów rządów oficjalnych wizyt w innych państwach. Należą do nich ceremonie powitania i pożegnania oraz składania wieńca przez delegację zagraniczną w miejscu lub przed pomnikiem mającym symboliczne znaczenie dla narodu odwiedzanego państwa lub też przed pomnikiem mającym historyczne znaczenie dla obu narodów (np. pomnik Józefa Bema w Budapeszcie, bohatera narodów polskiego i węgierskiego).

Szczególnie rozbudowany jest ceremoniał dotyczący państwowych ceremonii pogrzebowych, zwłaszcza w przypadku pogrzebów głów państw i szefów

³⁴ Łac. *magister officiorum*, ang. *master of ceremony*, fr. *maître de cérémonie*.

rządów, w których zazwyczaj biorą udział głowy państw, szefowie rządów i inni przedstawiciele obcych państw³⁵. Przebieg tych uroczystości określony jest w istniejących przepisach regulujących kwestie ceremoniału pogrzebowego lub przyjętych regułach *ad hoc*³⁶. Ceremoniał ten zależy w dużej mierze od tradycji, przynależności kulturowej i religijnej (zob. rozdział 10).

Odrębną kwestią pozostaje udział przedstawicieli państwa, w tym dyplomatów, w ceremoniach kościelnych różnych wyznań, podczas których obowiązują ustalone formy obrzędów religijnych i czynności liturgicznych. Dotyczy to najczęściej udziału w uroczystościach pogrzebowych lub np. w tradycyjnym *Te Deum* w Belgii. W takich sytuacjach osoby niebędące wyznawcami danej religii lub niewierzące zachowują należną powagę i skupienie, stojąc lub siedząc, jednakże nie klękają ani nie czynią innych gestów wynikających z religijnego rytuału.

1.4.3. Ceremoniał dyplomatyczny, m.in. składania listów uwierzytelniających przez nowo akredytowanego ambasadora w Polsce

W dzisiejszych czasach odrębny ceremoniał dyplomatyczny stosowany jest raczej rzadko i sprowadza się głównie do oprawy ceremonialnej (ceremonii) składania listów uwierzytelniających przez nowo mianowanego ambasadora obcego państwa, a w Polsce także składania przez niego wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza

Zgodnie z praktyką międzynarodową, w tym polską, wręczaniu listów uwierzytelniających głowie państwa towarzyszy specjalny ceremoniał. Elementy tego ceremoniału różnią się, w zależności od tradycji i reguł ceremonialnych obowiązujących w danym państwie. Szczególnie na dworach królewskich ceremoniał wręczania listów uwierzytelniających jest bardziej uroczysty i nierzadko bardziej skomplikowany.

W Polsce ceremonia składania listów uwierzytelniających przez nowo mianowanego ambasadora obcego państwa składa się z trzech części: powi-

³⁵ Por. m.in. J. Sutor, *Leksykon dyplomatyczny*, Warszawa 2010, hasło „dyplomacja pogrzebowa”.

³⁶ W Polsce np. nie ma przepisów określających ceremoniał pogrzebowy głowy państwa i innych osobistości piastujących najwyższe stanowiska państwowe. Dlatego też w związku z pogrzebem prezydenta L. Kaczyńskiego i jego małżonki ceremoniał pogrzebowy został przyjęty *ad hoc*, tylko na okoliczność pogrzebu prezydenckiej pary. Wzorowano się głównie na ceremoniale pochówku marszałka J. Piłsudskiego, zwłaszcza w kwestii przewożenia trumny głowy państwa na lawetach armatnich (por. „Rzeczpospolita”, 20 kwietnia 2010 r.; zob. także T. Orłowski, *Protokół dyplomatyczny*, Warszawa 2010, s. 53).

tania na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego, przekazania przez ambasadora listów uwierzytelniających Prezydentowi RP oraz złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Jeśli chodzi o stroje, to w Polsce ambasador i towarzyszący mu dyplomaci uczestniczący w ceremonii składania listów uwierzytelniających zakładają ciemne garnitury³⁷ lub strój narodowy albo uniform dyplomatyczny, a panie – suknię przedpołudniową (wizytową), kostium lub strój narodowy, opcjonalnie kapelusz i rękawiczki.

Co się tyczy samej ceremonii składania listów uwierzytelniających, to w Polsce przebiega ona następująco: ambasador obcego państwa składający listy uwierzytelniające, w towarzystwie dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ i innych osób, wchodzi na dziedziniec i zatrzymuje się³⁸. Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego prezentuje broń, a orkiestra wojskowa wykonuje hymn państwa reprezentowanego przez ambasadora, a następnie marsz powitalny. Na pierwsze takty marsza ambasador w asyście dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ udaje się w kierunku sztandaru Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego, której dowódca składa meldunek (towarzyszące ambasadorowi osoby pozostają na miejscu). Po przyjęciu meldunku ambasador skinieniem głowy oddaje cześć sztandarowi, dokonuje przeglądu kompanii i wita się z żołnierzami, którzy krótko odpowiadają na jego pozdrowienie. Po powitaniu ambasador wraz z dyrektorem Protokołu Dyplomatycznego MSZ udają się do siedziby Prezydenta RP.

³⁷ W wielu państwach, zwłaszcza monarchiach, obowiązującym strojem przy składaniu listów uwierzytelniających jest dla panów frak lub żakiet, a dla pań przeważnie suknia wizytowa.

³⁸ Na marginesie warto odnotować, że ceremonię składania listów uwierzytelniających poprzedza uroczysty przyjazd nowo mianowanego ambasadora z jego rezydencji do siedziby głowy państwa. W różnych państwach przejazdowi temu towarzyszy odmienna oprawa ceremonialna. W niektórych państwach odbywa się on w nawiązaniu do długowiecznej tradycji reprezentacyjnymi karocami, ciągniętymi przez parę lub kilka par koni w strojnej uprzęży. Karocy towarzyszy oddział konny z jeźdźcami w wojskowych strojach historycznych itp. Przeważa jednak praktyka przyjazdu ambasadora limuzyną, oddaną do dyspozycji ambasadora przez pałac prezydencki (dwór królewski), nierzadko w eskorcie motocyklistów. Ambasadorowi towarzyszy zazwyczaj przedstawiciel urzędu prezydenckiego lub wysoki urzędnik dworski, szambelan i na ogół zawsze szef protokołu dyplomatycznego MSZ. W Polsce nowo mianowanemu ambasadorowi towarzyszą w limuzynie reprezentacyjnej: dyrektor protokołu dyplomatycznego i adiutant głowy państwa. W drugim samochodzie, przysłanym przez Kancelarię Prezydenta, znajdują się: małżonka (małżonek) ambasadora i dyplomaci obecni przy składaniu listów uwierzytelniających.

Po ceremonii powitania na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego ambasador w asyście dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ i kilku członków personelu dyplomatycznego udaje się do sali audiencyjnej („Sali Obrazowej”), udekorowanej flagami obu państw. W ceremonii z reguły biorą udział: szef Gabinetu Prezydenta RP, podsekretarze stanu w Kancelarii Prezydenta i w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a także małżonka ambasadora (lub małżonek, jeśli ambasadorem jest kobieta). Prezydent staje naprzeciwko ambasadora, który wita go ukłonem. Po przedstawieniu ambasadora prezydentowi przez dyrektora Protokołu Dyplomatycznego wręcza on prezydentowi listy uwierzytelniające, a przy okazji także listy odwołujące swego poprzednika. Nie wygłasza się przy tym przemówień, jak to ma miejsce w wielu państwach świata. Następnie prezydent przedstawia ambasadorowi uczestniczące w ceremonii osoby, a ambasador ze swej strony przedstawia prezydentowi małżonka i towarzyszących mu dyplomatów. Na zakończenie prezydent zaprasza ambasadora na audiencję prywatną (w Bibliotece), w której uczestniczą także szef Gabinetu Prezydenta, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta oraz wiceminister spraw zagranicznych. Pozostałe osoby biorące udział w ceremonii (w tym dyplomaci towarzyszący ambasadorowi) podejmowane są w tym czasie kawą i herbatą. Po zakończeniu audiencji prywatnej ambasador, któremu towarzyszy dyrektor Protokołu Dyplomatycznego, opuszcza pałac.

Przed opuszczeniem przez ambasadora Pałacu Prezydenckiego orkiestra wykonuje polski hymn narodowy. Następnie ambasador udaje się do swej rezydencji, w towarzystwie dyrektora Protokołu Dyplomatycznego i adiutanta prezydenta, a później składa wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Odbывается to zgodnie z następującym ceremoniałem: ambasadora, któremu towarzyszy grupa dyplomatów, wita dyrektor Protokołu Dyplomatycznego i szef Oddziału Protokołu Ministerstwa Obrony Narodowej. Ambasador, w towarzystwie obu wymienionych osób, zajmuje miejsce za wieńcem, niesionym przez dwóch żołnierzy. Orkiestra wykonuje hymn państwa ambasadora. Następnie orszak przy dźwięku werbli podąża w kierunku Grobu Nieznanego Żołnierza, na którego płycie żołnierze składają wieniec. Ambasador, po poprawieniu szarf na wieńcu³⁹, cofa się dwa kroki i skinieniem głowy oraz chwilą ciszy oddaje hołd poległym

³⁹ Do dobrego tonu należy, by przedstawiciel obcego państwa, składając wieniec np. na Grobie Nieznanego Żołnierza, w etykietałnym geście wyprostował oba końce szarfy wieńca, a także poprawił jego położenie, choćby nawet przedtem szarfy leżały równo, a wieniec nie wymagał żadnej korekty ustawienia.

i wraca do orszaku. Orkiestra wykonuje polski hymn narodowy, po czym ambasador wpisuje się do Księgi Pamiątkowej i w asyście komendanta Garnizonu zwiedza Grób Nieznanego Żołnierza. Przed pożegnaniem się i odjazdem ambasador oddaje cześć sztandarowi Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

1.4.4. Ceremoniał wojskowy i ceremoniał morski

Do najstarszych i mocno zakorzenionych w tradycji narodowej ceremoniałów należy *ceremoniał wojskowy*, realizowany w czasie różnych uroczystości państwowych, wojskowych, a także o charakterze patriotycznym lub religijnym, organizowanych z udziałem wojskowej asysty honorowej. Ceremoniał ten dotyczy również pewnych aspektów życia dyplomatycznego, jak udział kompanii honorowej i orkiestry wojskowej w uroczystym powitaniu i pożegnaniu niektórych delegacji zagranicznych, a także w składaniu listów uwierzytelniających głowie państwa przez nowo mianowanego ambasadora obcego państwa. W Polsce ceremoniał wojskowy regulują szczegółowo przepisy oparte na decyzji Nr 411 Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 grudnia 2009 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego „Ceremoniału Wojskowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”⁴⁰.

W każdym państwie mającym wybrzeże morskie, które wizytują okręty wojenne obcych państw, od niepamiętnych czasów obowiązuje określony *ceremoniał morski*, w tym dotyczący podejmowania na pokładzie okrętów najwyższych przedstawicieli państw oraz szefów przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych.

Ceremoniał morski, mimo pewnych różnic, stosowany jest według ogólnie przyjętych standardów międzynarodowych w obrocie morskim. Zgodnie z nimi, ceremoniał morski to zespół reguł i obyczajów związanych z pobytem okrętów wojennych w obcych państwach. Dotyczy on oddawania honorów przedstawicielom władz państwowych, salutów, składania wizyt, organizowania przyjęć itd. Ceremoniał na morzu terytorialnym ustala państwo nadbrzeżne.

Na przykład pod wpływem praktyki brytyjskiej przyjął się zwyczaj oddawania honorów banderze okrętu wojennego napotkanego nawet na pełnym morzu⁴¹. Stosowany jest też zwyczaj oddawania salutów w formie wystrzałów

⁴⁰ Dz. Urz. MON z 2009 r., Nr 23, poz. 250.

⁴¹ Zgodnie z tym ceremoniałem, każdy okręt ma obowiązek wywiesić banderę, pod którą płynie podczas rejsu, określającą jego przynależność państwową. Podczas postoju okrętu bandera jest wciągana na maszt o godzinie ósmej, przy akompaniamencie gwizdka, salucie dowódców,